VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ DO SPRAW ZWIĄZANYCH Z OGRANICZANIEM BIUROKRACJI (NR 43)**

z dnia 4 marca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji (nr 43)

4 marca 2015 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji, obradująca pod przewodnictwem poseł **Marii Małgorzaty Janyska (PO)**, przewodniczącej Komisji, kontynuowała rozpatrzenie:

– rządowego projektu ustawy o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów (druk nr 2331).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Węgrzyn** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Piotr Koziński** zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Monika Skomorowska** naczelnik wydziału w Departamencie Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Jacek Gontarewicz** główny specjalista w Wydziale Legislacji Departamentu Prawnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, **Andrzej Pyrża** zastępca prezesa Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Edward Raban** wz. dyrektora Departamentu Ochrony Radiologicznej Państwowej Agencji Atomistyki wraz ze współpracownikami, **Renata Swandzikowska** specjalista w Głównym Inspektoracie Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, **Anna Korbela** prezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych wraz ze współpracownikami, **Andrzej Kacperski** prezes Stowarzyszenia Rzeczników Patentowych wraz ze współpracownikami, **Jacek Trela** wiceprezes Naczelnej Rady Adwokackiej, **Dariusz Bliźniak** prezes zarządu Izby Rozliczeniowej Giełd Towarowych S.A., **Anna Korus** dyrektor Biura Zarządu Polskiego Związku Pracodawców „Ochrona", **Piotr Andrzejewski** przewodniczący Komisji Legislacyjnej Izby Architektów Rzeczypospolitej Polskiej, **Elżbieta Wilamowska-Maracewicz** sekretarz Polskiej Grupy Narodowej Międzynarodowego Stowarzyszenia Ochrony Własności Intelektualnej (AIPPI), **Wiktor Kożuch i Ireneusz Misiejuk** radcy prawni, eksperci Krajowej Radzie Radców Prawnych, **Małgorzata Słomko** radca prawny w Towarowej Giełdzie Energii S.A. wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska, Ewa Soroka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Krzysztof Karkowski, Magdalena Klorek** – legislatorzy w Biurze Legislacyjnym.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dzień dobry państwu. Witam państwa serdecznie na kolejnym posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji.

W porządku obrad dzisiejszego posiedzenia mamy rozpatrzenie projektu ustawy o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów. Jest to ciąg dalszy naszej pracy nad ustawą.

Zapytam państwa posłów, czy ktoś ma inne propozycje do dzisiejszego porządku obrad.

Nie widzę a zatem porządek obrad mamy przyjęty.

Witam serdecznie pana ministra Węgrzyna z Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze swoimi specjalistami, którzy towarzyszą nam w naszych pracach od pierwszej transzy deregulacji. Witam pana prezesa Urzędu Patentowego. Witam przedstawicieli innych instytucji i służb państwowych. Witam szanownych gości, oczywiście – państwa posłów, Biuro Legislacyjne i Sekretariat Komisji.

Szanowni państwo, myślę, że dzisiaj w całości zajmiemy się tematem dotyczącym rzeczników przemysłowych oraz Prawa własności przemysłowej. W związku z tym zgod-

nie z naszym porządkiem obrad, który przedstawiłam, szczegółowo będziemy zajmowali się art. 1, 8 i 12 projektu ustawy. W międzyczasie wpływały poprawki, które wszyscy państwo macie (sekretariat Komisji przekazywał je państwu posłom), są to poprawki, które wpływały od posłów. Są to również opinie, informacje, które w międzyczasie wpływały od strony społecznej. Zresztą na pierwszych posiedzeniach, kiedy analizowaliśmy ustawę ogólnie, sprawy te również były przedstawiane. Zapewne pamiętacie państwo, że dosyć dużo mówiliśmy też odnośnie do regulacji znajdujących się w projekcie dotyczących rzeczników patentowych i prawa własności przemysłowej. Niemniej, oczywiście, dzisiaj przy szczegółowej analizie dotyczącej poszczególnych zapisów będziemy mogli wypowiadać się na ten temat, aczkolwiek będę prosiła, co sygnalizowałam już na poprzednim posiedzeniu Komisji, żeby były to wypowiedzi bardzo merytoryczne i zwięzłe. Jeżeli są przedstawiciele strony społecznej, będę prosiła, żeby w swoich wypowiedziach nie powtarzać wygłoszonych kwestii, ponieważ tylko przedłuży nam to czas pracy a nic nowego nie wniesie.

Szanowni państwo, może zacznę od tego, że pierwszą, bardzo dużą, obszerną poprawką w tym zakresie była poprawka, którą zgłosił pan poseł Wipler, później pan poseł zresztą zgłosił dwie kolejne poprawki. Niemniej, pierwsza poprawka właściwie dotyczy zmian w całej ustawie o rzecznikach patentowych w bardzo obszernym zakresie. W związku z tym proponuję, żebyśmy wypowiedzieli się w tej sprawie na początku odnosząc się do całej poprawki, jest ona złożona jako jedna. Przede wszystkim to jest powód takiego podejścia. Poza tym gdybyśmy poszczególne zapisy poprawki analizowali przy poszczególnych punktach projektu, mogłoby to nam troszeczkę zakłócić cały obraz, ponieważ istnieje obawa, że poprawka może wychodzić poza przedłożenie rządowe.

W związku z tym, bardzo proszę o wypowiedź w tej sprawie najpierw Ministerstwo Sprawiedliwości a, jeżeli trzeba będzie, również Urząd Patentowy, Biuro Legislacyjne, później ewentualnie będą się wypowiadali państwo posłowie.

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji Ministerstwa Sprawiedliwości Zbigniew Białek:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Jeżeli państwo pozwolicie, przedstawię dwa stanowiska w zakresie konstytucyjności zgłoszonej poprawki, krótsze – Ministerstwa Gospodarki i dłuższe – Ministerstwa Sprawiedliwości a dokładnie – Wydziału Prawa Konstytucyjnego. Jeżeli czas pozwoli, chciałbym odczytać stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości w tym zakresie. Jest ono dosyć długie, ale odnosi się do podstawowej kwestii, czy poprawka w ogóle mieści się w zakresie norm konstytucyjnych.

Na początku pokrótce przedstawię stanowisko Ministerstwa Gospodarki. Poprawka pana posła Wiplera została przekazana do zaopiniowania Ministerstwu Gospodarki, które przedstawiło na piśmie następującą informację.

Przedstawiona propozycja znacznie odbiega od rozwiązań przyjętych w krajach unijnych, Europejskim Urzędzie Patentowym oraz Urzędzie Harmonizacji Rynku Wewnętrznego. Sięga bardzo dalekich zmian systemowych. Powinna być uzgodniona z całym środowiskiem rzeczników patentowych, albowiem zawód rzecznika jako zawód zaufania publicznego, który jest reprezentowany przez samorząd, powinien mieć prawo wypowiedzenia się na temat zmian w ustawie.

Wiem, że takie stanowisko nie zostało zasięgnięte.

Ministerstwo Gospodarki w kilku kwestiach szczegółowo odnosi się do poszczególnych zmian w poprawce.

W szczególności na uwagę zasługuje zarzut, że prezes urzędu jednocześnie jest rzecznikiem patentowym. Odnosząc się do tej kwestii, czyli zarzutu posiadania przez obecnego prezesa Urzędu Patentowego uprawnień rzecznika patentowego, Minister Gospodarki wyjaśnia, że kwestia wymogów formalnych przewidzianych wobec prezesa urzędu nie jest uregulowana w przedmiotowym zakresie. Nie można zatem czynić zarzutu obecnie urzędującemu prezesowi, iż posiada równocześnie uprawnienia rzecznika patentowego. Posiadanie uprawnień rzecznika patentowego nie stoi bowiem w sprzeczności z piasto-

wanym stanowiskiem prezesa. Ustawa przewiduje zawieszenie prawa wykonywania zawodu rzecznika patentowego między innymi w przypadku zatrudnienia w Urzędzie Patentowym. Jest to art. 23 ust. 1 pkt 1 ustawy o rzecznikach patentowych, przy czym stosowną uchwałę w tej sprawie podejmuje Krajowa Rada Rzeczników Patentowych.

Z kolei odnosząc się do propozycji dotyczącej przekazania Ministrowi Gospodarki niektórych kwestii związanych z obecnymi kompetencjami Urzędu Patentowego, pani minister wyjaśnia, iż zgodnie z art. 260 ustawy – Prawo własności przemysłowej Urząd Patentowy podlega Radzie Ministrów a nadzór nad działalnością Urzędu Patentowego sprawuje z ramienia Rady Ministrów minister właściwy do spraw gospodarki.

Proponowane zmiany wymagają dogłębnej analizy pod kątem ich zgodności z obowiązującymi przepisami zarówno prawa krajowego, jak i unijnego, w tym z przepisami ustawy o działach oraz zakresem właściwości Ministerstwa Gospodarki.

Dodatkowo kwestia przejęcia zadań związanych z samorządem rzecznikowskim przez Ministra Gospodarki wymagałaby uzasadnienia pod kątem jej celowości, jednak nie była do tej pory przedmiotem rozważań. Przyjęcie takiej koncepcji przy okazji procedowania trzeciej transzy ustawy deregulacyjnej znacznie wykraczałoby poza intencje ustawy deregulacyjnej.

Pani minister dodatkowo pragnie zwrócić uwagę, że przedstawione przez pana posła propozycje nie uwzględniają przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 roku o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne w zakresie listy rzeczników patentowych oraz ustawy z dnia 26 czerwca 2014 roku w zakresie zmiany ustawy – Prawo o adwokaturze oraz niektórych innych ustaw, które wprowadziły zmiany do ustawy o rzecznikach patentowych a więc odnoszą się do, nieaktualnego w tej, części tekstu ustawy o rzecznikach patentowych.

Należy również zauważyć, iż ustawa o rzecznikach patentowych celowo nie używa w stosunku do osób świadczących usługi transgraniczne tytułu rzecznika patentowego. Osoby te w państwach macierzystych używają różnych tytułów zawodowych a w Polsce, tytułu rzecznika patentowego mogą używać tylko osoby wpisane na listę rzeczników patentowych, prowadzoną obecnie przez Urząd Patentowy, po zdaniu testu umiejętności organizowanego przez Ministerstwo Gospodarki.

Jest to stanowisko Ministra Gospodarki w zakresie poprawki przedstawionej przez pana posła Wiplera. Jeżeli jest czas oraz wola wysłuchania, chciałbym przedstawić stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości, które nie jest stanowiskiem rządu, jest wyłącznie stanowiskiem Ministerstwa Sprawiedliwości a dokładnie – Departamentu Prawa Karnego, w którym rozpatrywane są względy konstytucyjności zgłoszonej poprawki.

Czy mogę?

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Myślę, że tak, ponieważ jest to bardzo ważne. Chodzi tutaj o to, czy w ogóle jesteśmy w stanie przyjąć poprawkę do roboczej analizy.

Zastępca dyrektora departamentu MS Zbigniew Białek:

Wysoka Komisjo, szanowni państwo!

Zasadniczym celem zgłoszonej poprawki jest demonopolizacja samorządu zawodowego rzeczników patentowych poprzez wprowadzenie wolności zrzeszania się rzeczników patentowych w izbach, zgodnie z ich wyborem, w miejsce obligatoryjnej przynależności do jedynej istniejącej izby. Wydaje się, że żadnych zastrzeżeń nie powinno budzić założenie, iż w aktualnym stanie prawnym zawód rzecznika patentowego został uregulowany jako zawód zaufania publicznego i, że zmiana takiego stanu rzeczy nie jest intencją ani projektodawcy przedłożenia rządowego, ani autora zgłoszonej do tego projektu poprawki.

Propozycje zawarte w poprawce poselskiej zmierzają do zmiany zasad dotyczących organizacji samorządu zawodowego rzeczników patentowych, który ma wszakże pozostać samorządem reprezentującym osoby wykonujące zawód zaufania publicznego, w związku z czym, propozycji tych nie należy rozumieć jako zmierzających np. do przekształcenia dotychczasowego samorządu rzecznikowskiego w inny rodzaj samorządu, o jakim jest mowa w art. 17 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Nie ulega zatem wątpliwości, że zaproponowane w poprawce zmiany powinny podlegać ocenie pod względem zgodności z art. 17 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Przepis art. 17 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że w drodze ustawy można tworzyć samorządy zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należytym wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony.

Przy ustalaniu treści normy wyrażonej w tak sformułowanym przepisie, warto odwołać się do stosunkowo bogatego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego problematyki samorządności zawodów zaufania publicznego. Trybunał Konstytucyjny w swoich orzeczeniach konsekwentnie wskazuje, że przytoczony przepis nie stwarza ustawodawcy możliwości kreowania dowolnych samorządów zawodowych i wyposażania ich w dowolne kompetencje, lecz przewiduje tworzenie – w drodze ustawy zwykłej – samorządów zawodowych o cechach konstytucyjnie wyznaczonych. Cechami tymi są reprezentowanie osób wykonujących zawody zaufania publicznego oraz sprawowanie pieczy nad należytym ich wykonywaniem w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. Istota samorządu zawodów zaufania publicznego wyraża się w harmonijnym łączeniu owych, tak samo ważnych funkcji, to jest ochrony partykularnych interesów grupy wykonującej określony zawód i ochrony interesu publicznego, jak również w dążeniu do ich uzgadniania przez samych zainteresowanych.

Trybunał Konstytucyjny podkreśla też, że właśnie owo sprawowanie pieczy należy do istoty samorządu utworzonego z woli ustawodawcy na podstawie art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Jeśli ustawodawca tworzy samorząd zawodu zaufania publicznego to jest jednocześnie obowiązany przekazać mu sprawowanie pieczy nad należytym wykonywaniem tego zawodu. Upoważnienie samorządu w tym zakresie uwzględniać musi jednak cel i granice wyznaczone przez ustrojodawcę. Celem jest zapewnienie, żeby czynności składające się na wykonywanie zawodu dokonywane były na odpowiednim poziomie, piecza ta jest zaś sprawowana z wyraźnego nakazu ustrojodawcy…

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Bardzo przepraszam, panie dyrektorze.

Czy mogę prosić o chwilę ciszy? Widzę, że są zainteresowani wysłuchaniem opinii, *notabene* proszę, żeby została ona przesłana do sekretariatu Komisji, żebyśmy później mogli ją przekazać państwu posłom.

Dziękuję.

Zastępca dyrektora departamentu MS Zbigniew Białek:

Rozwiązania przyjmowane w tym zakresie mogą nawet wprowadzać pewne ograniczenia konstytucyjnej wolności dostępu do zawodu i jego wykonywania, przy czym celem tych rozwiązań nie może być stworzenie określonej grupie zawodowej przywilejów, lecz mają one służyć interesowi publicznemu a zakres ograniczeń powinien być odpowiedni do ochrony tego interesu.

Natomiast, w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 lutego 2013 roku, Trybunał Konstytucyjny stanowczo podkreślił, że ustawodawca, tworząc samorząd zawodu zaufania publicznego i powierzając mu sprawowanie pieczy nad należytym wykonywaniem tego zawodu, dokonuje takiego powierzenia w kształcie przez siebie określonym, bowiem dbałość o należyte wykonywanie zawodu zaufania publicznego jest zadaniem państwa.

Rozwijając tę myśl, należy stwierdzić, że powierzenie samorządowi zawodowemu pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu zaufana publicznego powinno obejmować nie tylko określenie przez ustawodawcę takiego kształtu tej pieczy czy sposobu jej sprawowania, które zapewniają realizację celów określonych w art. 17 ust. 1 Konstytucji RP, lecz także ukształtowanie zasad organizacji samorządu, na rzecz którego tego powierzenia się dokonuje, zapewniające możliwość efektywnego sprawowania pieczy uwzględniającej powyższe cele. Wszystkie samorządy zawodowe, utworzone w drodze ustawy w oparciu o art. 17 ust. 1 Konstytucji RP, powinny się charakteryzować dwiema cechami.

Po pierwsze – przymusem przynależności do samorządu, wyrażonym czasem odrębnym przepisem stanowiącym obowiązek takiej przynależności a czasem przepisem uzależniającym od takiej przynależności dopuszczalność wykonywania działalności zawo-

dowej, jak jest w samorządzie zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa, w zawodzie lekarza weterynarii i w izbach lekarsko-weterynaryjnych, a na ogół będącym konsekwencją tego, że stan przynależności do samorządu powstaje z mocy ustawy, jak np. Prawa o notariacie.

Druga cecha – powinien charakteryzować się unikalnością, czyli jednolitością samorządu zawodowego. Dla każdego zawodu zaufania publicznego utworzony został jeden i tylko jeden samorząd. Nawet jeśli przewidziane są różne formy, na różnych szczeblach wewnętrznej organizacji w ramach owego samorządu, to formy te nie są od siebie niezależne, powołane są ustawowo organy zapewniające wspólną reprezentację wszystkich członków samorządu a najważniejsze zadania powierzane przez ustawodawcę samorządowi przypisane są tylko do tych organów, w związku z czym można mówić np. o jednym samorządzie adwokackim czy jednym samorządzie notarialnym.

Wydaje się, że ustawodawca stał dotychczas na stanowisku, że tylko takie ukształtowanie samorządu zawodu zaufania publicznego zapewnia możliwość realizacji określonych w art. 17 ust. 1 Konstytucji RP zadań państwa, których powierzanie przez ustawodawcę samorządowi przepis ten dopuszcza. Odróżnia to samorządy zawodów zaufania publicznego od samorządów w rozumieniu art. 17 ust. 2 Konstytucji RP, do których przynależność z mocy wyraźnego wskazania ustrojodawcy nie może być obowiązkowa, zgodnie bowiem ze zdaniem drugim wyżej wymienionego przepisu, nie mogą one naruszać wolności wykonywania zawodu ani ograniczać wolności podejmowania działalności gospodarczej, skutkiem czego przepisy ustawowe tworzące ten rodzaj samorządu mogą przewidywać i zazwyczaj przewidują względnie duży zakres swobody co do powoływania poszczególnych form organizacyjno-prawnych takiego samorządu.

Klasycznym przykładem są izby gospodarcze.

Jest to dopuszczalne o tyle, że *ratio* tworzenia samorządów wskazanych w art. 17 ust. 2 Konstytucji RP obejmuje, odwołując się do rozróżnienia dokonanego w powołanym już wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2001 roku, utworzenie wspólnej reprezentacji grupy wykonującej określony zawód czy prowadzącej określony rodzaj działalności gospodarczej, tak dla ochrony partykularnych interesów tej grupy, jak i ochrony interesu publicznego w związku z danym rodzajem działalności zawodowej czy gospodarczej, nie musi jednak obejmować pieczy nad sposobem wykonywania danego zawodu czy działalności, przynajmniej w takim zakresie, w jakim zapewnienie takiej pieczy i określenie zasad jej sprawowania należałoby uznać za konstytucyjnie powierzone, nakazane zadanie państwa, które może zostać delegowane do wykonywania na zasadach samorządności.

W tym miejscu warto odnotować, że propozycja zawarta w poprawce poselskiej zachowuje, właściwy samorządom zawodów zaufania publicznego, przymus przynależności do samorządu, w pozostałym zakresie opiera się zaś na zastosowaniu do samorządu zawodu zaufania publicznego zasad organizacji właściwych samorządom, o których mowa w art. 17 ust. 2 Konstytucji RP.

Zasadnicze znaczenie dla oceny rozwiązań zawartych w poprawce ma zatem ustalenie, czy przyjmowana powszechnie, jak wskazano powyżej, w regulacjach dotyczących zawodów zaufania publicznego, zasada jednolitości samorządu danego zawodu istotnie jest wymogiem w sposób konieczny wypływającym z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP czy tylko jednym z możliwych sposobów realizacji normy zawartej w tym przepisie, z którą nie będzie pozostawać w sprzeczności możliwość tworzenia wielu odrębnych, zupełnie od siebie niezależnych, rządzących się własnymi regułami, samorządów.

Innymi słowy, czy w przypadku utworzenia więcej niż jednego samorządu dla jednego zawodu zaufania publicznego możliwe jest zapewnienie odpowiedniej pieczy nad wykonywaniem tego zawodu, a jeśli tak, jak musiałyby zostać w tym celu zakreślone warunki powoływania i działania tych samorządów.

Przywołana w uzasadnieniu poprawki poselskiej wolność zrzeszania się, gwarantowana w art. 58 ust. 1 Konstytucji RP, nie może być wykładana w oderwaniu od innych norm konstytucyjnych albo traktowana jako nadrzędna wobec nich. Tym samym nie należy wolności zrzeszania się rozumieć w ten sposób, że obejmuje ona także wolność zrzeszania się w samorządzie, o którym mowa w art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Trybunał

Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że wykonywanie zawodu zaufania publicznego łączy się z obowiązkową przynależnością do samorządu zawodowego.

Warto też odnotować, że nawet wówczas, gdy w regulacjach dotyczących samorządów zawodów zaufania publicznego wprowadza się pewną wewnętrzną strukturę danego samorządu, to dokonuje się tego według kryteriów obiektywnych, przede wszystkim – wykonywania działalności na określonym terytorium, nie zaś według kryteriów wyłącznie subiektywnych, jak wola określonej liczebnie grupy przedstawicieli danego zawodu utworzenia w ramach samorządu, np. swojej izby.

O ile w powołanych wyrokach trybunał przesądził, że w przypadku zawodów zaufania publicznego są ustawowo dopuszczalne pewne ograniczenia konstytucyjnej wolności dostępu do zawodu i jego wykonywania (jest to art. 65 ust. 1 Konstytucji RP) o tyle, jak się wydaje, zagadnienie potencjalnej kolizji norm wynikających z art. 17 ust. 1 i z art. 58 ust. 1 Konstytucji RP nie było przedmiotem badania trybunału. Mógł wprawdzie do tego doprowadzić zakres zaskarżenia, wskazany pierwotnie przez Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 18 października 2010 roku, ale na skutek cofnięcia wniosku trybunał umorzył postępowanie w tym zakresie. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia trybunał odniósł się jednak do tej kwestii stwierdzając, że zarówno przepisy Konstytucji RP, jak i ustaw oraz orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego nie dają podstaw do formułowania nakazu ujednolicenia lub zróżnicowania wszystkich zasad dotyczących zawodów zaufania publicznego.

Jedyny przepis ustawy zasadniczej, który bezpośrednio dotyczy tych zawodów, to art. 17 ust. 1 Konstytucji RP, z którego wynikają tylko funkcje samorządów zawodowych tych zawodów i ich ograniczenia. Użyta w nim liczba mnoga sugeruje, że ustrojodawca dopuszcza nie tylko odrębne samorządy dla poszczególnych zawodów, ale także powoływanie kilku samorządów dla tego samego zawodu, które np. różniłyby się pod względem światopoglądowym.

Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że byłoby to możliwe tylko pod warunkiem przestrzegania wszystkich konstytucyjnych wytycznych dla samorządów zawodów zaufania publicznego, wynikających z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Przede wszystkim ewentualny pluralizm samorządów zawodowych musiałby mieć na celu ochronę interesu publicznego a, w szczególności, wynikać z przekonania ustawodawcy, że interes ten będzie lepiej chroniony przez kilka samorządów dla danego zawodu niż, jak to jest obecnie, przez jedną organizację. Poza tym powoływane równoległe struktury musiałyby być wyposażone w cechy umożliwiające im między innymi reprezentację osób wykonujących dany zawód i sprawowanie pieczy nad należytym wykonywaniem tego zawodu a ich powołanie musiałoby nastąpić w drodze ustawy. Dodatkowo, konieczne byłoby także takie uregulowanie praw i obowiązków osób wykonujących ten sam zawód, lecz należących do różnych samorządów zawodowych, żeby była poszanowana zasada ich równości wobec prawa. Powinno to dotyczyć także określania zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Zatem nawet gdyby, opierając się na powyższym stanowisku trybunału, uznać, że utworzenie kilku samorządów dla jednego zawodu jest zasadniczo dopuszczalne, trzeba by konsekwentnie przyjąć, że ustawodawca, decydując się na takie rozwiązanie, musiałby wprowadzić instrumenty zapewniające jednolity sposób sprawowania pieczy przez te samorządy, wykluczające możliwość pojawienia się pomiędzy samorządami różnic w kwestiach najistotniejszych z punktu widzenia realizacji celów określonych wart. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Rozwiązań takich z pewnością nie zawarto w poselskiej poprawce, skoro – jak przewidują proponowane przepisy art. 46 ust. 1a, art. 48 ust. 2 pkt 3 i 4 oraz art. 51 pkt 8 ustawy o rzecznikach patentowych – każda z izb miałaby ustalać między innymi własne zasady etyki, zasady doskonalenia zawodowego czy regulaminy aplikacji i egzaminu kwalifikacyjnego.

Trudno też na podstawie przedłożonej poprawki stwierdzić, w jaki sposób proponowana w niej wielość samorządów miałaby zapewniać lepszą ochronę interesu publicznego niż samorząd jednolity, a w uzasadnieniu propozycji podniesiono argumenty wskazujące przede wszystkim na negatywną ocenę sposobu działania osób dotychczas sprawujących funkcje w organach samorządu oraz na bierność członków samorządu w zakresie realizacji ich praw i obowiązków związanych z przynależnością do samorządu.

Znaczenie dla oceny zgodności rozwiązań, zaproponowanych w poselskiej poprawce, z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP ma ponadto inna okoliczność, na którą także zwrócił uwagę trybunał w przytoczonym wywodzie a mianowicie to, że – jeśliby użyte w art. 17 ust. 1 Konstytucji RP sformułowanie „w drodze ustawy można tworzyć samorządy" odczytywać jako pozwalające na utworzenie więcej niż jednego samorządu dla jednego zawodu zaufania publicznego – to, na mocy ustawy, musiałby zostać utworzony każdy z pluralistycznych samorządów a nie jedynie określony tryb powoływania odrębnych samorządów na zasadzie dobrowolności, co przewiduje poprawka.

W związku z powyższym, rozwiązanie proponowane we wskazanej na wstępie poselskiej poprawce wydaje się być niezgodne z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP.

Są jeszcze kwestie szczególne. Nie wiem, czy też je przytoczyć czy na tym kończymy?

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Myślę, panie dyrektorze, że na tym zakończymy.

Konkluzja jest chyba dosyć jasna. Trochę to trwało, ale myślę, że był to bardzo potrzebny i interesujący materiał. Tak jak powiedziałam, poprosimy, żeby jeden i drugi materiał (mamy na myśli ten z Ministerstwa Gospodarki) zostały nam przesłane.

Czy pan prezes Urzędu Patentowego również chciałby coś dodać w tej kwestii?

Dziękuję bardzo.

Poproszę, żeby Biuro Legislacyjne wypowiedziało się w kwestii prawidłowości poprawki pod względem legislacyjnym, jak też pod względem konstytucyjnym. Proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Magdalena Klorek:

Pani przewodnicząca, w ocenie Biura Legislacyjnego zakres poprawki wykracza poza zakres projektu, poza zakres przedłożenia.

Projekt ustawy w zakresie, o którym rozmawiamy, oczywiście, dotyczy rzeczników patentowych, prawa własności przemysłowej oraz zmiany w Kodeksie postępowania cywilnego ściśle związanej z owymi dwiema ustawami. Co do zasady, dotyczy problematyki egzaminu, aplikacji i zastępstwa przed Sądem Najwyższym. Poprawka wykracza poza zakres projektu, w związku z czym – gdyby państwo zdecydowali się pracować nad nią, rozpatrywać ją a następnie przyjąć – to w przypadku uchwalenia takiej ustawy Wysoka Izba, oczywiście, mogłaby się narazić na zarzut naruszenia art. 119 Konstytucji RP, czyli naruszenia zasady trzech czytań.

Pani przewodnicząca, poza wątpliwościami, o których mówił pan dyrektor z Ministerstwa Sprawiedliwości, czyli ryzyka naruszenia art. 17 poprzez rozwiązania zaproponowane w poprawce, biuro ma również wątpliwości co do zgodności przepisu przejściowego dotyczącego podziału majątku. Jest to jeden z ostatnich przepisów poprawki, w którym przewiduje się podział majątku Polskiej Izby Rzeczników Patentowych na nowo utworzone izby w drodze decyzji administracyjnej Ministra Gospodarki. Wydaje się nam, że takie rozwiązanie jest wątpliwe konstytucyjnie, oczywiście – w kontekście art. 64 Konstytucji RP.

Poza tym, pani przewodnicząca, poprawka wymagałaby dopracowania niektórych propozycji pod względem legislacyjnym. Zawiera ona również kilka propozycji, które wydają się wątpliwe systemowo, jak np. nabywanie osobowości prawnej poprzez wpis do wykazu a nie poprzez wpis do Krajowego Rejestru Sądowego, który jest publicznie dostępny.

Wreszcie istnieją zmiany, które – albo powielają rozwiązania już zaproponowane w druku, albo nie stanowią nowelizacji ustawy matki, albo nowelizują jednostki redakcyjne, które w ustawie zostały uchylone. Są to błędy o charakterze legislacyjnym, które również wymagałyby zmiany.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Wszystkie opinie, które były przedstawione, są zgodne. Idą w kierunku tego, że wykracza to poza przedłożenie rządowe.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby się wypowiedzieć w tej sprawie? Czy są jeszcze jakieś wątpliwości? Czy z pozostałych osób na sali ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Jeżeli nie to, w takim razie, mam propozycję, żeby odrzucić poprawkę z uwagi na to, co było prezentowane w dotychczasowych wypowiedziach.

Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji?

Nie widzę sprzeciwu a zatem uznaję, że odrzuciliśmy poprawkę.

Dziękuję bardzo.

W takim razie przechodzimy do art. 1, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MS Zbigniew Białek:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

W art. 1 dokonujemy zmiany w Kodeksie postępowania cywilnego a konkretnie – w art. 87' § 1, który dopuszcza do występowania w postępowaniu przed Sądem Najwyższym rzeczników patentowych. Jest to nowe rozwiązanie. Obok adwokatów i radców prawnych, którzy mogą zastępować strony, w sprawach własności przemysłowej pełnomocnikami byliby też rzecznicy patentowi.

Postulat wychodzi naprzeciw oczekiwaniu środowiska rzeczników patentowych.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś ze strony rządowej chciałby jeszcze wypowiedzieć się w tej sprawie?

Biuro Legislacyjne?

Legislator Magdalena Klorek:

Pani przewodnicząca, biuro ma tylko jedną uwagę dotyczącą wprowadzenia do wyliczenia. Jest tam błędne oznaczenie artykułu – chodzi nie o art. 871, tylko o art. 87'.

Zastępca dyrektora departamentu MS Zbigniew Białek:

Tak, zgadza się.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Oczywiście.

Jak rozumiem, do artykułu tego jest złożona poprawka pana posła Wiplera. Nie wiem, czy wnioskodawca poprawki chciałby się wypowiedzieć, jest obecny. Co prawda mamy poprawki, mamy uzasadnienie, więc nie musimy nad tym dyskutować. Jest to poprawka nr 18.

Dobrze, przepraszam – poprawka nr 17.

Poproszę Ministerstwo Sprawiedliwości, żeby ustosunkowało się do poprawki.

Zastępca dyrektora departamentu MS Zbigniew Białek:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Poprawka ta, tak naprawdę, wpłynęła do nas dwa dni temu. Dogłębnej analizy Ministerstwo Sprawiedliwości jeszcze nie dokonało, ponieważ nie miało czasu. Poza analizą dokonywaną w Ministerstwie Sprawiedliwości wymaga to również analizy dokonanej przez Ministerstwo Gospodarki oraz przez Urząd Patentowy. Natomiast wstępna analiza pokazuje, że jest to przepis w zdecydowany sposób wykraczający poza przedłożenie rządowe, ponieważ wprowadza nowe brzmienie przepisu art. 87, gdzie w ogóle rozszerza zakres tego, kto może był pełnomocnikiem strony.

W związku z tym, że nie było to przedmiotem przedłożenia rządowego, Ministerstwo Sprawiedliwości – jako reprezentujące rząd w pracach Komisji – nie może poprzeć poprawki, ponieważ ma ona charakter merytoryczny.

Jeżeli Wysoka Komisja zdecyduje, żeby Ministerstwo Sprawiedliwości przedłożyło odrębną analizę, ale własną – jako Ministerstwa Sprawiedliwości to, ponieważ przepis dotyczy Kodeksu postępowania cywilnego (przy ministrze powołana jest Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego) poprawkę tę należałoby skierować do Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w celu zajęcia odpowiedniego stanowiska.

Oczywiście, wymaga to czasu. Nie jesteśmy w stanie od ręki wyrazić stanowiska, ponieważ zmienia się system prawa. W ślad za poprawką do art. 87 jest kolejny przepis zmieniający Kodeks postępowania karnego w zakresie określenia, kto może być pełnomocnikiem. W związku z tym, że przepisy te niestety wymagają wiedzy systemowej, powinny być skierowane do obu komisji kodyfikacyjnych przy Ministrze Sprawiedliwości, czyli – cywilnej i karnej.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Poproszę jeszcze Biuro Legislacyjne o wypowiedzenie się w kwestii poprawki co do zakresu, który jest nią objęty a który, pewnie w wielu miejscach, jest nie do końca jasno sprecyzowany.

Legislator Magdalena Klorek:

Pani przewodnicząca, w ocenie Biura Legislacyjnego istnieje związek pomiędzy poprawką a treścią przedłożenia, ponieważ wnioskodawcy proponują również nowelizację art. 87' Kodeksu postępowania cywilnego, który dotyczy zastępstwa w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

W związku z tym, wydaje się, iż kwestia pełnomocnictwa jest z tą tematyką związana. Natomiast co do zasady podzielamy pogląd, iż – rzeczywiście – jest to zmiana w Kodeksie postępowania cywilnego, która nie była opiniowana przez podmioty do tego uprawnione z mocy odrębnych ustaw a więc – przez Sąd Najwyższy, Krajową Radę Radców Prawnych, Naczelną Radę Adwokacką czy Krajową Radę Sądownictwa. Wydaje się, że podmioty te powinny mieć możliwość wypowiedzenia się na temat poprawki.

Jeżeli natomiast chodzi o jej kształt legislacyjny – jest ona wadliwa, biorąc pod uwagę sformułowanie zawarte w drugiej linijce tekstu, gdzie wnioskodawcy posługują się sformułowaniem: „ustawami odrębnymi". Otóż, zgodnie z dobrymi praktykami legislacyjnymi jest to sformułowanie, którego nie należy używać w tekście aktu prawnego. W przypadku, kiedy ustawodawca (w tym przypadku – wnioskodawca) chce odsyłać adresata normy do stosowania innych przepisów, przepisów innych ustaw, powinien to wyraźnie sformułować w przepisie a więc posługiwać się tytułem konkretnej ustawy. Z propozycją tą – oczywiście, jest to ujęte jako jedna poprawka – związane są zmiany w art. 12 ustawy, którą się państwo zajmują, czyli ustawy deregulacyjnej a przechodząc na niższy poziom – w art. 9 ustawy o rzecznikach patentowych.

Pani przewodnicząca, jest jeszcze jedna rzecz, na którą chciałabym zwrócić uwagę. Dodawane ust. 1a i 1b wydają się sprzeczne z art. 9 ust. 1 obowiązującej ustawy, który zabrania rzecznikom patentowym występowania w charakterze pełnomocnika w postępowaniu karnym i postępowaniu karnym skarbowym. W związku z tym wydaje się, że poprawka jest niekompletna i wymagałaby również nowelizacji ust. 1 tak, żeby zachować spójność w ramach ustawy.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł wnioskodawca poprawki – pan poseł Wipler, bardzo proszę.

Poseł Przemysław Wipler (niez.):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowny panie ministrze!

Uwzględniając zasadność uwag w kwestii legislacyjnego doprecyzowania pewnych spraw oraz zaopiniowania proponowanej zmiany przez wymienione organy, co do zasady dotyczy ona tego, co jest przedmiotem deregulacji. W obecnych warunkach obrotu gospodarczego, z jednej strony, radcowie prawni i adwokaci chcieliby mieć możliwość reprezentacji w określonych sprawach, które w chwili obecnej są zastrzeżone dla rzeczników patentowych, przecież poniekąd w tę stronę idzie projekt przedłożony przez ministerstwo.

Z drugiej strony, praktyka obrotu gospodarczego jest taka, że bardzo często – mając wyspecjalizowaną wiedzę dotyczącą przedmiotowej materii, którą zajmują się rzecznicy patentami, czyli kwestii związanych z ochroną własności przemysłowej, prawa autorskiego i praw pokrewnych... Bardzo często sami klienci chcieliby, żeby proces ich kompleksowej obsługi w zakresie danego postępowania prowadził właśnie rzecznik patentowy, osoba do której mają zaufanie, która zajmuje się pełną, kompleksową obsługą związaną z prawami dotyczącymi znaków towarowych.

W tej sytuacji, moim zdaniem, zasadne jest nie to, żeby sprostać jedynie postulatom lobby adwokatów i radców prawnych. Postulaty te jak najbardziej wspieram i popieram, ponieważ jestem za tym, żeby to klient mógł wybrać, zwłaszcza że powiedzmy sobie szczerze, kwestie związane ze znakami towarowymi, z ochroną własności przemysłowej, to nie są sprawy, którymi zajmuje się Jan Kowalski, którymi zajmuje się zwykły, nieogar-

nięty obywatel, który może pogubić się w zawiłościach prawnych. Są to przedsiębiorcy, są to poważne procesy gospodarcze, są to drogie procesy, są to sprawy o bardzo dużych konsekwencjach ekonomicznych. Klientowi, który w tym momencie chce zaufać określonemu doradcy, dałbym możliwość wyboru owego doradcy.

Właśnie to było celem przedłożenia, żeby również w tych sprawach... Jeżeli mamy postępowania karne dotyczące naruszenia własności przemysłowej, które wymagają określonej wiedzy dotyczącej zakresu ochrony owych praw to w procesach, tych tak czy tak bardzo często adwokaci i radcowie prawni współpracują z rzecznikami patentowymi, ale można powiedzieć, że „górkę" zgarnia, marżę zgarnia ten, kto prowadzi postępowanie. Z jego perspektywy rzecznik patentowy jest podwykonawcą, kimś kogo można, krótko mówiąc, potraktować w taki sposób, w jaki traktuje się podwykonawcę.

Moim zdaniem, symetryczne rozszerzenie uprawnień również na rzeczników patentowych i pozostawienie wolnego wyboru klientowi jak najbardziej mieści się w duchu ustawy.

Rozumiem, na czym polega wykroczenie poza materię ustawy. Jeżeli materia dotyczy deregulacji i ułatwienia klientom wyboru doradców oraz merytorycznych osób, które pracują przy bardzo złożonych procesach prawnych i ekonomicznych, pójdźmy w obie strony, dajmy szersze uprawnienia też rzecznikom patentowym, skoro ministerstwo jest bardzo życzliwe i uprzejme w stosunku do radców prawnych i adwokatów.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby się wypowiedzieć na ten temat?

Bardzo proszę.

Proszę się również przedstawić.

Ekspert Krajowej Radzie Radców Prawnych Ireneusz Misiejuk:

Króciutko. Ireneusz Misiejuk, Krajowa Rada Radców Prawnych.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Jeżeli chodzi o reprezentację, występowanie przed Sądem Najwyższym rzeczników patentowych, Krajowa Rada Radców Prawnych zwracała już uwagę, że rzecznicy patentowi nie muszą posiadać wykształcenia prawniczego. Do takiej możliwości krytycznie odniosła się Rada Legislacyjna przy Prezesie Rady Ministrów, jak również Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego w swojej opinii z dnia 16 lipca 2013 roku. Być może taka możliwość wymagałaby szerszego procedowania i np. wyszczegółowienia tych rzeczników, którzy posiadają specjalne przygotowanie prawnicze w tym zakresie.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo za ten głos.

Proszę bardzo, proszę się przedstawić do protokołu.

Prezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych Anna Korbela:

Anna Korbela. Polska Izba Rzeczników Patentowych.

Muszę sprostować wypowiedź pana mecenasa, który powiada, iż rzecznicy patentowi nie muszą posiadać wykształcenia prawniczego. Otóż, trzyletnia aplikacja rzecznikowska polega właśnie na zdobywaniu specjalistycznego wykształcenia prawniczego w tej specjalistycznej i niezwykle trudnej dziedzinie.

O symetrycznym zjawisku nie można natomiast powiedzieć w odniesieniu do aplikacji radcowskiej czy adwokackiej. Mamy ma sali programy aplikacji radcowskiej i adwokackiej, które to aplikacje niekiedy trwają trzy lata i przewidują trzy, cztery, pięć godzin z zakresu prawa autorskiego.

Mówienie w tej sytuacji, że radcowie prawni i adwokaci są przygotowywani do wykonywania usług z zakresu ochrony własności przemysłowej, nie jest uprawnione.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Bardzo dziękuję.

Oczywiście, jest to głos przeciwny.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, po kolei – pani a potem pan. Oczywiście, bardzo proszę o przedstawianie się.

Dziękuję.

Wiceprezes Stowarzyszenia Rzeczników Patentowych Ewa Malewska:

Dziękuję za udzielenie głosu. Ewa Malewska, wiceprezes Stowarzyszenia Rzeczników Patentowych.

Chciałabym zwrócić uwagę tylko na jeden szczegół a mianowicie – poprawka dotycząca rozszerzenia uprawnień rzeczników patentowych na występowanie w charakterze pełnomocników w postępowaniu karnym jest ograniczona tylko do obrony interesów osób pokrzywdzonych, czyli tych, których dobro niematerialne zostało naruszone. Łączy się to ze stratami. Walka o straty, wynagrodzenie strat jest ściśle związane z zakresem uprawnień dotyczących własności przemysłowej. Nie jest to wniosek o to, żebyśmy byli pełnomocnikami osób, które naruszają prawa. Tutaj zgodnie z obowiązującymi i przyszłymi przepisami, obrona jest zastrzeżona.

Prawo dla rzeczników miałoby dotyczyć tylko reprezentacji osoby pokrzywdzonej.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Było zgłoszenie z tyłu Sali, bardzo proszę.

Wiceprezes Naczelnej Rady Adwokackiej Jacek Trela:

Adwokat Jacek Trela, wiceprezes Naczelnej Rady Adwokackiej.

Chciałbym poddać pod uprzejmą rozwagę Wysokiej Komisji kilka zasadniczych uwag.

Kiedy słucham dyskusji oraz głosów, które pojawiają się w dyskusji, między innymi głosu pana posła Wiplera o „górce”, którą zgarnia pełnomocnik, muszę powiedzieć, że jednocześnie w dyskusji giną kwestie najważniejsze, czyli prawa klienta, jego pozycja. Nie chcę w tej chwili spierać się, czy „górka” jest czy jej nie ma. Jeżeli natomiast spojrzymy na postępowanie karne, jeżeli spojrzymy na bardzo specyficzne postępowanie przed Sądem Najwyższym ze skargi kasacyjnej, to trzeba powiedzieć, że nie wystarcza to, co mówiła moja szanowna przedmówczyni, reprezentantka rzeczników patentowych, nie wystarcza trzyletnia aplikacja rzecznikowska, którą doceniam (zresztą szanuję ten samorząd i ten zawód), wymaga to szczególnej wiedzy i umiejętności. Chodzi o postępowanie karne i postępowanie przed Sądem Najwyższym ze skargi kasacyjnej.

Stawiam pytanie: co będzie, jeżeli źle przygotowany w tym obszarze postępowania przed Sądem Najwyższym rzecznik patentowy, dobrze przygotowany merytorycznie, ale niepotrafiący poruszać się w gąszczu zawiłości postępowania przed Sądem Najwyższym, doprowadzi swoim postępowaniem do nieprzyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania bądź do jej odrzucenia jeszcze na wcześniejszym etapie? Wtedy nie będzie „górki”, o której mówił pan poseł Wipler, tylko będzie żal, rozgoryczenie klienta.

Chodzi o to, żeby Komisja prowadząc prace nad projektem, nie traciła z oczu uprawnień, praw klienta. Nie jestem bardzo gorącym przeciwnikiem zmiany w art. 1, która dopuszcza do postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawach patentowych rzeczników patentowych. Zakładam, że rzecznicy patentowi mają rozsądek i nie podejmą się sprawy, która będzie ich przerastała. Może podejmą się raz, ale zostaną skarceni, kiedy przegrają.

Nasuwa się jednak podstawowa wątpliwość metodologiczna (zwracam się tutaj też do pani mecenas z Biura Legislacyjnego) – tytuł ustawy to „o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów”. Jak w związku z tym w tytule, który, jak rozumiem, już został zatwierdzony, mieści się zmiana Kodeksu postępowania cywilnego? Art. 87 Kodeksu postępowania cywilnego, który miałby być zmieniany, nie ma żadnego związku z dostępem do zawodów, dotyczy zupełnie innych kwestii?

To taka uwaga natury legislacyjnej.

Niemniej proszę pamiętać o tym, o czym mówiłem wcześniej, czyli o interesie klienta, którego nie powinniśmy tracić z oczu.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Było zgłoszenie pana posła Lassoty. Później panowie i pan poseł Wipler. Zdaje się, że na tym zamkniemy dyskusję i będziemy przechodzić do konkluzji.

Bardzo proszę, pan poseł Lassota.

Poseł Józef Lassota (PO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Wydaje mi się, że – rzeczywiście – interes klienta jest bardzo ważny. Klient wie, w jaki sposób zabezpieczać swój interes. Rozumiem, że być może są wątpliwości legislacyjne, jeżeli rozpatrujemy ustawę o ułatwieniu dostępu do zawodów a jednocześnie wprowadzamy zmianę w kodeksie. Jest to inna sprawa. Natomiast wydaje mi się, że dopuszczenie możliwości, żeby klient mógł wybrać pomiędzy radcą prawnym a rzecznikiem patentowym, jest całkowicie dopuszczalne. To klient zadecyduje – jeżeli uzna, że bardziej będzie go chronił radca prawny czy adwokat, wybierze adwokata. W moim przekonaniu nie należy natomiast abstrahować od tego, że rzecznicy patentowi są jednak bardzo dobrze przygotowani merytorycznie, znacznie bardziej niż prawnicy. Są prawnicy, którzy specjalizują się w prawie patentowym, ale są też rzecznicy, którzy pracując wiele lat, oprócz trzyletniego przygotowania mają również praktykę, która czasami jest bardzo istotna.

Dlatego wydaje mi się, że ich dopuszczenie nie jest rzeczą, która znacznie coś by tu zaburzyła a daje to szansę na wybór przez klienta osoby, która będzie go broniła.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

Członek Krajowej Rady Polskiej Izby Rzeczników Patentowych Marek Bury:

Marek Bury, Polska Izba Rzeczników Patentowych.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że problem – być może – jest doniosły, jednak nie ma wielkiej skali, ponieważ takich spraw w ciągu roku jest raptem kilka. Co więcej, rzecznicy patentowi w sytuacjach krytycznych najczęściej występują w podwójnej reprezentacji, występuje dwóch pełnomocników – specjalista od spraw proceduralnych i specjalista od spraw związanych z własnością przemysłową. Jest to jedna obserwacja.

I druga – bardzo dziękuję panu mecenasowi Treli za poruszenie wątku pamięci o interesie klienta. Chciałbym, żeby interes ten był w pewien sposób symetrycznie reprezentowany przez ustawodawcę, żebyśmy nie zadawali sobie tylko tego pytania, które zadał pan mecenas Trela, ale zadali sobie też pytanie: co się stanie, jeżeli radca prawny albo adwokat, który nigdy nie został przeszkolony w zakresie poszukiwania w bazach danych zgłoszeń znaków towarowych, dokona na rzecz klienta zgłoszenia znaku, po czym po roku okaże się, że zgłoszenie zostało odrzucone a klient zmarnował pieniądze – i na reprezentację, i na promocję marki.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

Prezes Stowarzyszenia Rzeczników Patentowych Andrzej Kacperski:

Andrzej Kacperski, Stowarzyszenie Rzeczników Patentowych.

Chciałbym zwrócić uwagę, iż poprawka pana posła Wiplera dotyczy bardzo wąskiego zakresu reprezentacji. Po pierwsze, przepisy ustawy – Prawo własności przemysłowej zawierają przepisy karne, na przykład art. 305 jest przepisem karnym ustawy – Prawo własności przemysłowej. Proponowaną przez pana posła poprawkę powinniśmy oceniać na tle zawartości rozdziału, w którym są przepisy karne.

Po drugie, poprawka pana posła Wiplera jest ograniczona do reprezentowania interesów pokrzywdzonego, chodzi głównie o dochodzenie roszczeń majątkowych adhezyjnie w procesie karnym. Wydaje się, że tego typu roszczenia dochodzone przy okazji w pro-

cesie karnym niczym się nie różnią od roszczeń dochodzonych w procesie cywilnym, w którym rzecznicy patentowi mogą występować.

Chciałbym też poprzeć mojego przedmówcę. Rozumiem, że na razie rozmawiamy o art. 1, nie o art. 8, ale z naszego punktu widzenia argumentacja pana mecenasa Treli dotyczy również art. 8.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę krótko, później pan poseł Wipler i będziemy podsumowywać.

Proszę.

Wiceprezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych Marek Besler:

Marek Besler, Polska Izba Rzeczników Patentowych.

Chciałbym odpowiedzieć na pytanie postawione przez przedstawiciela samorządu adwokackiego, co będzie, jeżeli skarga kasacyjna albo nie zostanie przyjęta do dalszego procedowania, nie przejdzie przed sąd, albo zostanie odrzucona z przyczyn formalnych.

Będzie dokładnie to samo, co zdarza się adwokatom i radcom prawnym, którzy źle przygotują skargę kasacyjną. Jest naprawdę wiele takich przypadków, kiedy skargi kasacyjne przygotowane przez adwokatów czy radców prawnych – albo nie zostały przyjęte, nie przeszły przed sąd, albo zostały odrzucone, stanie się dokładnie to samo.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Wipler.

Poseł Przemysław Wipler (niez.):

Pani przewodnicząca, chciałbym bardzo podziękować panu posłowi Lassocie za jego głos zdrowego rozsądku.

Mamy bardzo jasną sytuację, która występowała przy pierwszej ustawie deregulacyjnej, występowała przy drugiej i występuje przy trzeciej. Przedstawiciele tych grup zawodowych, którym ma się rozszerzyć uprawnienia do obsługi klientów, są za, natomiast ci, w poletko których się wchodzi, którzy nie chcą konkurencji, są przeciw.

Chciałbym też zwrócić uwagę, że większość instytucji, które wymienili przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości i Biura Legislacyjnego, są to instytucje opanowane przez prawników. To, że prawnicy opiniują to w ten sposób, żeby nie prawnicy, nie adwokaci, nie radcowie nie mogli wchodzić w poletko nie adwokatów i nie radców, jest to powód, dla którego w ogóle została powołana Komisja, dla którego mamy tyle roboty.

Na początku procesu mieliśmy trzysta osiemdziesiąt zawodów, które są reglamentowane (najwięcej w Unii Europejskiej), właśnie dlatego, że tego rodzaju grupy interesów wygrywały w komisjach. Dlatego powstała specjalna komisja deregulacyjna, dlatego nie jest to przedmiotem procedowania w komisjach branżowych, żebyśmy mieli okazję chwycić trochę świeżego oddechu. Nawet tak drobna sprawa jak ta, drobna (dlatego, że zgadzam się, iż nie mówimy tutaj o tysiącach, dziesiątkach tysięcy, milionach spraw) pokazuje poziom napięcia pomiędzy zawodami. To, co mówili rzecznicy patentowi w odpowiedzi na argumentację pana mecenasa z Krajowej Rady Adwokackiej, jest jak najbardziej zasadne.

Chciałbym też – *ad vocem do* tego, co mówił pan mecenas – powiedzieć, że przepisy proceduralne, które określają, wyłączają, ustanawiają zasady pełnomocnictwa przed określonymi sądami czy przed określonymi instytucjami, są tak samo przepisami proceduralnymi, które stanowią, kto może występować np. przed Urzędem Patentowym. Było to już przedmiotem rozważań Komisji.

Przypomnę, że przy pierwszej ustawie deregulacyjnej dyskutowaliśmy, kompletnie otworzyliśmy zawody pośrednika obrotu nieruchomościami i zarządcy nieruchomości. Wówczas dyskusję dotyczącą postępowania cywilnego i przepisów proceduralnych mieliśmy w przypadku biegłych rzeczoznawców, dlatego że oni też mają swój szczególny udział w Kodeksie postępowania cywilnego.

Moim zdaniem, nie wyłącza to możliwości ingerencji.

Mój apel jest taki, żeby dać możliwość dostosowana poprawki do uwag zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne, dać możliwość zaopiniowana tego instytucjom, które wymieniło Ministerstwo Sprawiedliwości, żebyśmy teraz nie zamykali tego punktu.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Właśnie taką propozycję chciałam przedstawić, ponieważ padało tutaj wiele słów. Nie chciałabym już wracać do genezy tego, skąd się u nas wzięły zawody regulowane, ponieważ musielibyśmy przeanalizować całą epokę (od 1945 do 1990 roku), to już mamy za sobą.

Chciałabym zaproponować rozwiązanie w tym duchu, ponieważ kilkakrotnie z różnych ust padały tutaj słowa o górce do podziału. Rozumiem, że duchem deregulacji jest to, żeby dla różnych zawodów, w zakresie różnych możliwości był równy dostęp do owej „górki", oczywiście, w ramach Konstytucji RP, w ramach zachowania prawidłowości całego procesu legislacyjnego.

W związku z tym jest prośba do Ministerstwa Sprawiedliwości, żeby również pod tym kątem została przeprowadzona analiza. Jeżeli coś nie będzie możliwe np. z uwagi na wykroczenie poza przedłożenie rządowe oraz brak konsultacji, które były potrzebne, nie będziemy mogli tego wprowadzić. Chodzi o to, żeby zostało to przeanalizowane w duchu możliwej deregulacji dwustronnej oraz żeby zostały złożone propozycje w tym zakresie.

Czy państwo posłowie zgadzacie się na taką propozycję? Czy jest inny głos, inna propozycja?

Nie widzę a więc tak zostawimy. Jednocześnie rozumiem, że dotychczasowy art. 1 z projektu w tej chwili jest zaakceptowany w zaproponowanej formie z uwzględnieniem możliwości rozpatrzenia później poprawek?

Po art. 1 mamy kolejną poprawkę pana posła Wiplera, jest to propozycja wprowadzenia art. 1a.

Czy pan poseł chciałby się krótko wypowiedzieć? Oczywiście, mamy poprawkę, ale bardzo proszę o krótkie uzasadnienie.

Poseł Przemysław Wipler (niez.):

Pani przewodnicząca, propozycja, którą składam, polega na rozszerzeniu zasady udzielania wzajemnych substytucji pomiędzy adwokatami a radcami prawnymi. Są w tym tytule problemy prawne. Wypowiadał się w tym zakresie Sąd Najwyższe w wyroku przytoczonym w uzasadnieniu.

Moim zdaniem, jest to jak najbardziej techniczna zmiana. Klaruje, prostuje zasady funkcjonowania w tym zakresie.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Ministerstwo Sprawiedliwości, proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MS Zbigniew Białek:

Ministerstwo Sprawiedliwości, jako reprezentujące rząd, nie może poprzeć takiej poprawki, ponieważ wprowadza ona nowe ustawy do ustawy deregulacyjnej. Przepisy zawarte w proponowanych zmianach nie mają charakteru deregulacyjnego. Mogą być procedowane w odrębnym trybie, niekoniecznie w ustawie deregulacyjnej.

Oczywiście, powinno się tutaj wypowiedzieć Biuro Legislacyjne, natomiast są to ustawy, które dotyczą zawodów zaufania publicznego. Mają one swoje samorządy. W stosunku do każdego z przepisów powinien wypowiedzieć się każdy samorząd zawodowy, dlatego że wpływa to na prawa i obowiązki adwokatów, radców prawnych, doradców prawnych czy też rzeczników patentowych.

W związku z tym, cała poprawka nr 18 musi uzyskać ich stanowiska, podobnie jak w trybie uzgodnień międzyresortowych, konsultacji publicznych, zgodnie z przepisami

każdej z ustaw, samorządy mają prawo wypowiadać się na temat swoich praw i obowiązków. W naszej ocenie brak stanowiska samorządów uniemożliwia normalne procedowanie nad owymi propozycjami.

W związku z tym, że – po pierwsze – ma to charakter niederegulacyjny, charakter merytoryczny, Ministerstwo Sprawiedliwości nie zostało upoważnione przez Prezesa Rady Ministrów do popierania takich rozwiązań.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Magdalena Klorek:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

W ocenie biura poprawka wykracza poza zakres projektu, ponieważ ani ustawa – Prawo o adwokaturze, ani ustawa o radcach prawnych, ani też ustawa o doradztwie podatkowym nie jest nowelizowana w przedłożeniu. W związku z tym przyjęcie poprawki prowadziłoby do naruszenia zasady trzech czytań, czyli złamania zasady, o której mowa w art. 119 Konstytucji RP.

Ponadto, jak przed chwilą mówił pan dyrektor, zmiany w ustawie Prawo o adwokaturze, w ustawie o radcach prawnych powinny być zaopiniowane przez organy samorządu, jak również przez Sąd Najwyższy i Prokuratora Generalnego, ponieważ te cztery podmioty, czyli dwa, które wymieniłam, plus organy samorządu radcowskiego i adwokackiego, mają uprawnienia do opiniowania każdych projektów ustaw bez względu na ich zakres.

Projekty powinny być przesłane do zaopiniowania przed rozpoczęciem prac.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Jest to dosyć oczywiste, raczej będzie problem z przyjęciem poprawki, ale jeszcze raz zgłaszał się pan poseł Wipler.

Bardzo proszę.

Poseł Przemysław Wipler (niez.):

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o podanie podstawy prawnej tego, co biuro przekłada.

Rozumiem, że są szczególne obostrzenia w trybie procedowania projektów na etapie prac rządowych, ale nie dotyczą one poprawek poselskich. Pierwszy raz spotykam się z czymś takim, żeby poprawki składane przez posłów w ramach procesu legislacyjnego miały podlegać konsultacjom międzyresortowym, wewnątrzresortowym, społecznym. Po to przedstawiciele strony społecznej biorą udział w posiedzeniach Komisji (np. w trakcie naszych prac nad poprzednią poprawką głos zabierali przedstawiciele samorządu adwokackiego i samorządu radcowskiego), żeby mieli możliwość wymienienia opinii.

Proszę zatem o wskazanie przez Biuro Legislacyjne uczciwej podstawy prawnej, będziemy polemizować na ten temat.

Druga kwestia, która mnie zbulwersowała. Przecież dyskutujemy o rzecznikach patentowych oraz zakresie funkcjonowania przed Urzędem Patentowym w tej ustawie. Mówienie, że kiedy regulujemy zasady występowania przed Urzędem Patentowym oraz sprawy związane z postępowaniami dotyczącymi przedmiotowej działalności rzeczników patentowych w sytuacji, w której wiemy, że faktycznie przenikają się na poziomie rynkowym... Przecież mamy kancelarie, mamy podmioty gospodarcze, w ramach których rzecznicy patentowi współpracują z radcami prawnymi, z adwokatami. Jest to rzeczywistość rynkowa. Mamy sytuację, w której nie było problemu, nie ma problemu, żeby nadawać pewnego rodzaju szczególne uprawnienia adwokatom i radcom. Przecież proponuje to ministerstwo.

Czy Biuro Legislacyjne tego nie widzi, nie zauważa? Czy Minister Sprawiedliwości nie zauważa tego, co sam wnosi?

Można zapytać, dlaczego dajemy nowe uprawnienia adwokatom i radcom, skoro nie są tu procedowane ustawy adwokatach i radcach prawnych, tylko o rzecznikach paten-

towych. Przecież dotyczy to innych punktów przedłożenia rządowego. A zatem w tym, co prezentowało Biuro Legislacyjne i Ministerstwo Sprawiedliwości, nie ma ani logiki, ani spójności.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o wypowiedź Biuro Legislacyjne.

Poseł Przemysław Wipler (niez.):

Jeszcze jedno zdanie, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Przemysław Wipler (niez.):

Jedno zdanie.

Zasady udzielania substytucji, czyli zasady pełnomocnictwa, są to zasady wy konywania zawodu i możliwości reprezentowania klienta. Substytucja jest wtórna względem udzielenia pełnomocnictwa, jest to dopełnienie przepisów. To tak jak byśmy chcieli kończyć proces na jednym kroku i nie widzielibyśmy, co się dzieje dalej w danym postępowaniu w procesie gospodarczym.

Tego rodzaju krótkowzroczność sprawia, że jesteśmy jedną z najbardziej przeregulowanych i zepsutych pod względem prawnym gospodarek w Unii Europejskiej.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Oczywiście, poproszę o wypowiedź Biuro Legislacyjne.

Myślę, że akcent trzeba tutaj położyć nie na to, kto zgłasza, tylko jakiej materii to dotyczy, czy materia ta była konsultowana, w jakim zakresie musi być konsultowana w całym procesie. Bez względu na merytoryczną wartość poprawk – jeżeli będzie przeszkoda formalnoprawna, w tym momencie nie możemy tego zrobić, nawet nie odnosząc się do wartości merytorycznej.

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o podanie podstawy prawnej, bez dzielenia na uczciwe i nieuczciwe, dlatego że myślę, iż póki co podstawy prawne, które są przyjęte, wszystkie są rzetelne i wiarygodne.

Poseł Przemysław Wipler (niez.):

Niektóre są naciągane…

Legislator Magdalena Klorek:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Panie pośle, trochę błędnie zinterpretował pan moją wypowiedź. Nie mówiłam, że w tej chwili poprawki powinny zostać przesłane do zaopiniowania, tylko że z zasadą trzech czytań związane jest uprawnienie określonych podmiotów do zaopiniowania każdego projektu ustawy. W przypadku projektów rządowych dzieje się to na etapie przed skierowaniem projektu do Marszałka Sejmu, w przypadku projektów poselskich (które – co do zasady – nie są przez wnioskodawców przesyłane do konsultacji) takie konsultacje dokonywane są przez Marszałka Sejmu.

W tej chwili nie mam przed sobą ustaw, natomiast jestem przekonana o tym (pan poseł będzie mógł to zweryfikować po posiedzeniu czy nawet w tej chwili), że w ustawie – Prawo o adwokaturze, w ustawie o radcach prawnych, w ustawie o Sądzie Najwyższym, w ustawie o Prokuratorze Generalnym istnieją konkretne podstawy, które dają owym podmiotom uprawnienie do zaopiniowania każdego projektu ustawy. W związku z tym, iż poprawka pojawia się na tym etapie procedowania, nie było możliwości, żeby podmioty te wypowiedziały się na ten temat.

Podnoszę argument, że poza naruszeniem zasady trzech czytań pominięto również podmioty, które mają ustawowe uprawnienie do zaopiniowania projektu ustawy w procesie ustawodawczym. W grę wchodziłyby tutaj jeszcze dwa podmioty a mianowicie – Krajowa Rada Sądownictwa i Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa, które – biorąc

pod uwagę zakres poprawki a więc to, że przepisy dotyczą procedury sądowej – również mają ustawowo zagwarantowane uprawnienie do zaopiniowania zmian.

A więc, w przypadku, gdyby zmiany, które proponuje pan poseł, pojawiły się już w przedłożeniu, mielibyśmy zachowaną i zasadę trzech czytań, i możliwość zaopiniowania zmian przez podmioty, które są ustawowo uprawnione do zaopiniowania materii, którą pan poseł w tej chwili przedłożył.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, nie chciałabym dalej ciągnąć dyskusji. Wypowiem konkluzję, z którą, myślę, że się zgodzimy. W mojej ocenie, na razie, w mojej osobistej ocenie, na podstawie informacji, które zostały tutaj przedłożone, poprawka, niestety, nadaje się do odrzucenia. Niemniej żebyśmy sami nie mieli niedosytu, żeby nie było podejrzeń, że być może chcemy przeforsować dążenia jakiegoś lobby bądź jakiejś grupie zawodowej nie chcemy dać możliwości pełniejszego występowania w swoim zawodzie, proponuję, żeby Ministerstwo Sprawiedliwości ustosunkowało się do kwestii, o której mówiła pani legislator, czy z uwagi na okoliczności, które były wskazywane, w ogóle możemy rozpatrywać poprawkę na tym etapie w zakresie, który dotyczy wskazanych ustaw.

Zastępca dyrektora departamentu MS Zbigniew Białek:

Tak jest, pani przewodnicząca, przyjmujemy nałożony na nas obowiązek. Jednocześnie ze stanowiskiem dotyczącym poprawki nr 17 przedstawimy też stanowisko dotyczące poprawki nr 18.

Równocześnie – jeżeli mogę, pani przewodnicząca, odpowiedzieć panu posłowi – chciałbym nadmienić, że pan poseł pracował przy pierwszej ustawie deregulacyjnej, w której zmienialiśmy przepisy dotyczące adwokatów, radców prawnych, pracował przy drugiej ustawie, w której zmienialiśmy przepisy dotyczące doradców podatkowych. Wówczas było dobre miejsce do tego, żeby dokonać owych zmian a dzisiaj zostałaby tylko kwestia rzeczników patentowych, która poszłaby na zasadzie analogii. Jeżeli wprowadzilibyśmy takie przepisy w innych, wcześniej procedowanych ustawach, dzisiaj w ogóle nie byłoby wątpliwości co do przyjęcia analogicznego rozwiązania w stosunku do rzeczników patentowych.

Jedno rozwiązanie, które i tak podkreślamy przy każdej okazji, wiąże się z taką oto sytuacją, że zostaliśmy zobowiązani przez rząd do przeprowadzenia do dnia 30 czerwca ewaluacji *ex post* między innymi zawodów prawniczych. W związku z tym jeżeli istnieje potrzeba takiej regulacji, jaka została zaproponowana w poprawce poselskiej (oczywiście, musimy to skonsultować z izbami radców prawnych, adwokatów, doradców podatkowych) to wydaje się, że najlepszym miejscem jest właśnie podsumowanie i ewaluacja pierwszej i drugiej ustaw deregulacyjnych. Ewaluacja pierwszej będzie dokonana do dnia 30 czerwca. Będą analizowane podstawowe zawody prawnicze, adwokat i radca prawny.

Być może też – na wniosek bądź w związku ze stanowiskiem izby adwokatów czy radców prawnych – zostanie przedstawiona taka propozycja do pierwszej ustawy deregulacyjnej a rząd przyjmie ją jako konieczną do wprowadzenia do systemu prawnego.

Wydaje się to najlepsze rozwiązanie, żeby w tej chwili nie mieszać ustaw deregulacyjnych, ponieważ tak naprawdę poprawki te nie mają charakteru deregulacyjnego. Jeżeli są one niezbędne i potrzebne (nie wykluczam tego), będzie to wynikało z analizy oraz ze zobowiązania Ministra Sprawiedliwości w ewaluacji, że musi się to znaleźć w kolejnej inicjatywie ustawodawczej.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Panie pośle, czy konkluzja, że nie będziemy tego w tej chwili odrzucali, zadowala pana?

Bardzo proszę o naprawdę krótkie podsumowanie.

Poseł Przemysław Wipler (niez.):

Pani przewodnicząca, proszę zwrócić uwagę, że – jak się spodziewałem – nie dostałem podstawy prawnej od Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę o wypowiedź na piśmie w tym wymiarze, ponieważ pani uciekła, powiedziała, że sam mam sobie sprawdzić. Nie jest to satysfakcjonujące.

Panu ministrowi chciałbym zwrócić uwagę, że gdybym przy ustawie o radcach prawnych i ustawie – Prawo o adwokaturze, składał poprawki dotyczące funkcjonowania przed Urzędem Patentowym, dotyczące kompetencji rzeczników patentowych, usłyszałbym, że dobry czas na omawianie tego będzie przy rzecznikach patentowych. Przecież pojawiały się, były, tego rodzaju głosy. Moim zdaniem, są to na tyle przenikające się zawody, że moment dotyczący funkcjonowania rzeczników patentowych jest równie dobry. Dlaczego tutaj są panowie z Krajowej Rady Adwokackiej i Krajowej Rady Radców Prawnych? Dlatego że zawody te przenikają się. Ich wzajemne relacje można regulować także w obecnej sytuacji dotyczącej występowania przed Urzędem Patentowym oraz rzeczy związanych z kompetencjami rzeczników patentowych, jak i można było przy ustawach o radcach i adwokatach. Mogliśmy iść szerzej, ale była określona metodologia, rzecznicy patentowi byli zapowiadani w trzeciej transzy.

Dlatego, moim zdaniem, ten moment jest równie dobry jak był tamten.

Jeszcze raz proszę o podstawę prawną, ponieważ – moim zdaniem – kompletnie jej nie ma. Jest to kompletnie bezzasadne w przypadku poprawek poselskich. Regulamin Sejmu, który reguluje, w jaki sposób procedujemy, jak też orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – moim zdaniem – w żaden sposób nie wskazują, żeby przepisy szczególne czy to Prawa o adwokaturze, czy to ustawy o radcach prawnych, czy to dotyczące innych instytucji, uzależniały możliwość dalszego procedowania od tego, czy dany samorząd zabrał głos.

Zresztą chciałbym, żeby w odpowiedzi pisemnej wskazać, czy konsultowanie poprawek poselskich zgłaszanych na etapie kolejnych czytań jest to prawo czy obowiązek Marszałka Sejmu.

Moim zdaniem, jest to bardzo odważna i daleko idąca teza.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję, panie pośle.

Wypowiedź pani legislator była nieco inna. Myślę, że rozumie ją pana= nieco emocjonalnie. Oczywiście, obowiązkiem posłów jest też znać regulamin. W związku z tym było to odesłanie, że oprócz tego, iż pani się zobowiązała, że to sprawdzi i poinformuje, również samodzielnie możemy do tego dochodzić.

Niemniej nie mam wątpliwości, że pani mecenas z całą pewnością wskaże podstawę prawną.

Jeżeli chodzi o głos Ministerstwa Sprawiedliwości, zwłaszcza ten ostatni, dotyczący ewaluacji, monitoringu i ewentualnych wniosków to, gdyby okazało się, że z tych powodów, o których wcześniej była mowa, z powodów formalnych, nie jesteśmy w stanie analizować poprawki, otwieramy sobie taką drogę. Widać wyraźnie, że nie ma złej woli ze strony wszystkich uczestników pracujących nad ustawą, żeby jednym zawodom otwierać drogę a drugim – ograniczać i zamykać. Niemniej powinniśmy się nad tym zastanowić, żeby zrobić to dobrze, żeby później nie było obawy o niekonstytucyjność przepisu, który przyjmiemy.

A więc w ten sposób zakończymy prace nad art. 1, zabrało nam to dużo czasu.

Teraz przechodzimy, drodzy państwo, do art. 8.

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MS Zbigniew Białek:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo!

Art. 8 dotyczy prawa własności przemysłowej. Pierwotne przedłożenie rządowe ograniczało się jedynie do tego, żeby do rejestracji znaków towarowych upoważnić również radców prawnych i adwokatów. Był to odwieczny postulat obu izb, i adwokatów, i radców prawnych, żeby – obok rzeczników – również oni mogli rejestrować znaki towarowe. Tak

naprawdę trzy punkty obejmujące zmiany w art. 236 są właśnie wynikiem dopuszczenia adwokatów i radców prawnych do rejestracji.

Trzeci, ostatni ustęp w tym artykule, nie ma charakteru deregulacyjnego, ale wynika z uzgodnienia sprzed co najmniej dwóch lat na etapie prac rządowych, że kwestia reprezentowania osoby niemającej miejsca zamieszkania lub siedziby na obszarze Rzeczypospolitej będzie przedmiotem inicjatywy legislacyjnej, bowiem Polsce grozi postępowanie przed trybunałem europejskim. Dotyczy to sprawy Alder et Alder, gdzie trzeba urealnić reprezentowanie osób nie tylko przez rzecznika patentowego, że się tak wyrażę. Przepis ten nie należy konkretnie do ustawy deregulacyjnej, na co od razu zwracam uwagę. To przez Prezesa Rady Ministrów zostało narzucone, że znajdzie się to właśnie w tej ustawie, dlatego że ustawy deregulacyjne miały zielone światło, był szybszy proces legislacyjny a kwestia ta jest niezmiernie ważna, ponieważ Komisja Europejska monitoruje, na jakim etapie legislacyjnym jest przepis, żeby nie wdrożyć konkretnego postępowania przeciwko Polsce. To tak ogólnie. Państwo, którzy reprezentują Urząd Patentowy, wiedzą o tym doskonale.

Powiedziałem o tym swoimi słowami a więc może nie bardzo naukowo, ale raczej w przystępny sposób.

To wszystkie zmiany w ustawie – Prawo własności przemysłowej. Wiem, że jest to najbardziej kontrowersyjny przepis, przepis, który budzi najwięcej kontrowersji u rzeczników patentowych. Jeżeli mogę to zrobić w tym momencie...

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Tak, jak najbardziej, oczywiście.

Zastępca dyrektora departamentu MS Zbigniew Białek:

Ponowna analiza przedłożenia rządowego w zakresie art. 8 dokonana przez Biuro Legislacyjne Sejmu oraz Urząd Patentowy, wspólnie z Ministerstwem Sprawiedliwości, spowodowała, że kilka kwestii trzeba było przeanalizować na nowo.

Okazało się, że chcielibyśmy zmienić całe przedłożenie rządowe nie zmieniając ustępów w tymże artykule, ponieważ art. 236 dalej pozostaje. Zmiany, które były zaproponowane, dalej są zaproponowane. Są tylko pewne korekty w tekście poszczególnych zmian. Dlatego proponujemy przyjęcie nowego brzmienia całego art. 8.

Wyjaśnię, na czym polegają różnice pomiędzy przedłożeniem rządowym a poprawką, którą przygotowaliśmy. Panią przewodniczącą prosimy o jej łaskawe przejęcie.

Jeżeli państwo pozwolicie, powiem, że w przedłożeniu rządowym w ust. 1 pominięto takie produkty jak produkty lecznicze oraz produkty ochrony roślin, które również są chronione prawem ochronnym, tak się to nazywa. W związku z tym, że przepisów tych nie ma w przedłożeniu rządowym, proponujemy rozszerzenie o owe dwa produkty. Jednocześnie realizujemy poprawkę legislacyjną Biura Legislacyjnego, która jest związana z tym, że w ramach jednego artykułu nie robi się zastrzeżeń do poszczególnych ustępów tego samego artykułu a więc wykreślamy wyrazy „z zastrzeżeniem ust. 2".

Jednocześnie w związku z tym, co było powiedziane na początku, że rzecznik patentowy to nazwa chroniona w prawie polskim a w innych krajach, w krajach członkowskich taka nazwa nie występuje, zaproponowana w art. 12, dotyczącym ustawy o rzeczników patentowych, zmiana realizująca wyrok w sprawie Alder et Alder (chodzi o reprezentowanie osób, które nie mają siedziby na terenie kraju), którą zaraz przytoczę, żeby nie było wątpliwości: „osoba świadcząca usługi transgraniczne jest uprawniona do wykonywania wszelkich czynności, do których jest uprawniony rzecznik patentowy" okazała się propozycją nietrafioną, ponieważ w krajach Unii Europejskiej uprawnienia rzeczników patentowych są różne. Urząd Patentowy zaproponował, żeby w art. 12 skreślić ów ustęp.

Do poprawki tej wrócimy jeszcze wtedy, kiedy będziemy omawiać art. 12, ale dla porządku muszę to powiedzieć w tym miejscu.

Proponuje się, żeby kwestie usług transgranicznych uregulować, zamiast w ustawie o rzecznikach patentowych, w ustawie – Prawo własności przemysłowej. Kwestia ta była poruszana przez Komisję Europejską w sprawie UE Pilot 4128/12/MARK prowadzonej w latach 2012 i 2013 przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. W tej sprawie Unia postawiła nam zarzut, że polskie ustawodawstwo, ustawa – Prawo własności przemysło-

wej i ustawa o rzecznikach patentowych nie są spójne w zakresie możliwości świadczenia usług transgranicznych, gdyż uwzględniona w ustawie o rzecznikach patentowych możliwość świadczenia przedmiotowych usług nie ma odzwierciedlenia w prawie własności przemysłowej.

Dlatego, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom Urzędu Patentowego i naprawiając błąd na etapie prac rządowych nad projektem, proponujemy wykreślenie w art. 12 dodawanego artykułu i wprowadzenie do ust. 1 i 2 dodatkowych wyrazów „osób, które świadczą usługi transgraniczne".

Zgodnie z poprawką brzmienie ust. 1 byłoby następujące: „Pełnomocnikiem strony w postępowaniu przed Urzędem Patentowym w sprawach związanych z dokonywaniem i rozpatrywaniem zgłoszeń oraz utrzymywaniem ochrony wynalazków, produktów leczniczych oraz produktów ochrony roślin, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, oznaczeń geograficznych i topografii układów scalonych może być tylko rzecznik patentowy lub osoba świadcząca usługi transgraniczne w rozumieniu ustawy z dnia 11 kwietnia 2001 roku o rzecznikach patentowych, zwanej dalej ustawą o rzecznikach patentowych".

W związku z tym brzmienie dodawanego ust. 1a, w którym było przewidywane, że pełnomocnikiem przy rejestracji znaków towarowych może być również adwokat lub radca prawny, byłoby następujące: „Pełnomocnikiem strony w postępowaniu przed Urzędem Patentowym w sprawach związanych z dokonywaniem i rozpatrywaniem zgłoszeń oraz utrzymywaniem ochrony znaków towarowych może być tylko rzecznik patentowy, adwokat, radca prawna lub osoba świadcząca usługi transgraniczne w rozumieniu ustawy o rzecznikach patentowych".

Jeżeli państwo pozwolicie od razu przytoczę brzmienie ust. 3. Ponieważ przy ust. 3 Biuro Legislacyjne Sejmu miało wątpliwości co do wyrazów: „obowiązek ten nie dotyczy obywateli państwa członkowskiego", na etapie prac nad szczegółowymi zmianami uzgodniliśmy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych i, oczywiście, też z Urzędem Patentowym brzmienie, które eliminowałoby wątpliwości Biura Legislacyjnego Sejmu. Proponujemy przepisowi temu nadać następujące brzmienie: „Osoby niemające miejsca zamieszkania lub siedziby na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej w sprawach, o których mowa w ust. 1 i 1a, mogą działać tylko za pośrednictwem rzecznika patentowego, adwokata lub radcy prawnego. Obowiązek ten nie dotyczy osób mających miejsce zamieszkania lub siedzibę na obszarze Unii Europejskiej, państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym lub Konfederacji Szwajcarskiej".

Jest tu dołączone odpowiednie uzasadnienie, które wskazuje, że jest to rozwiązanie narzucone przez prawo Unii Europejskiej.

Dziękuję.

Proszę panią przewodniczącą o przejęcie poprawki.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Przejmuję poprawkę w obszarze, w jakim różni się w stosunku do projektu, co – oczywiście – nie znaczy, że poprawka jest przyjęta przez Komisję, dopiero rozpoczniemy dyskusję na ten temat. Jak się wszyscy spodziewamy, największa dyskusja będzie dotyczyła innego aspektu niż te, które były prezentowane i wskazywane przez pana dyrektora.

Jeszcze zapytam Biuro Legislacyjne w kwestii art. 12 i zgłoszonej poprawki.

Legislator Magdalena Klorek:

Pani przewodnicząca, uwagi Biura, jak mówił pan dyrektor, zostały już uwzględnione w tekście poprawki, w związku z czym nie mamy zastrzeżeń.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Faktycznie, dziękuję bardzo.

Proszę państwa, dzisiaj wpłynęła i została nam rozłożona na stole poprawka pana posła Wiplera do tegoż artykułu.

Nie wiem, panie dyrektorze, czy w tej chwili jest pan, podobnie jak Biuro Legislacyjne, w stanie ustosunkować się do owej poprawki?

Jest to trochę dziwne, jeżeli jesteśmy tak zaskakiwani. Na końcu posiedzenia poproszę wszystkich państwa posłów, poproszę sekretariat, żeby przed kolejnym posiedzeniem wszystkim wskazać i zobowiązać do absolutnie innego trybu pracy tak, żebyśmy wszyscy naprawdę byli wcześniej przygotowani do tematów, które mamy analizować.

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MS Zbigniew Białek:

Króciusieńko.

Dostaliśmy to przed chwilą. Nie zapoznałem się z całym uzasadnieniem.

Na pierwszy rzut oka poprawka polega na tym, żeby pełnomocnikiem strony w zakresie rozpatrywania zgłoszeń we wszystkich sprawach dotyczących własności przemysłowej, a więc ochrony wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, oznaczeń geograficznych i topografii układów scalonych przed urzędem był adwokat, radca prawny i, oczywiście, rzecznik patentowy.

W związku z tym, że kiedyś w materiałach powoływaliśmy się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego, z którego wywiedliśmy, że rejestracja znaków towarowych może być przypisana również innym osobom niż rzecznik patentowy, pozwoli pani przewodnicząca, że przytoczę Wysokiej Komisji króciuteńki fragment wskazujący, że nie może się to odbywać w innym zakresie. Chodzi o wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 maja 2002 roku, sygnatura akt K 30/01, który wskazał na postępowania przed Urzędem Patentowym, w których wymagane jest specyficzne połączenie wiedzy prawniczej i technicznej, jakim wykazać mogą się tylko rzecznicy patentowi. Wśród wymienionych postępowań nie było rejestracji znaków towarowych. Badaliśmy to pod tym kątem, natomiast w tej chwili przytoczę, dlaczego inne uprawnienia nie powinny być zlecane adwokatom i radcom prawnym.

Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wskazał, że uzyskanie prawa z rejestracji na topografię układu scalonego wymaga wykazania jej oryginalności (art. 197 Prawa własności przemysłowej). Wydaje się oczywiste, że zadania tego nie może wykonywać osoba nieposiadająca wysokiej specjalistycznej wiedzy technicznej. Trybunał dostrzega fakt, iż wiedza taka nie jest konieczna przy zgłaszaniu znaku towarowego i oznaczenia geograficznego. Tylko taki króciusieńki fragment.

Na tej podstawie Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że rejestracja innych przedmiotów własności nie może być dokonywana przez nikogo innego jak tylko przez rzeczników patentowych, dopuszczając trochę inną interpretację przy rejestracji znaków towarowych. Na wyroku tym opieraliśmy uprawnienie przypisane w tej chwili w art. 9 radcom prawnym i adwokatom. Wynika z tego, że wszystkie inne czynności wymagające specjalistycznej wiedzy technicznej są zastrzeżone dla rzecznika patentowego.

W naszej ocenie rozszerzenie innych rejestracji na adwokatów byłoby niezgodne z Konstytucją RP. Narazilibyśmy się na zarzut niekonstytucyjności, najprawdopodobniej taka skarga byłaby zasadna.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Widzę, że pan się zgłasza, ale jeszcze jedno zdanie, jeszcze Biuro Legislacyjne i oddam panu głos.

Panie dyrektorze, pkt 2 poprawki – uchyla się ust. 3.

Zastępca dyrektora departamentu MS Zbigniew Białek:

Tak, uchyla się tu ust. 3. Przepraszam, nie powiedziałem o tym.

Zostaliśmy zobowiązani przez Komisję, przez Unię Europejską do tego, żeby uregulować tę kwestię. W związku z tym uchylenie tego ustępu byłoby zasadne, gdyby w innej ustawie, która jest dalej zaawansowana w procesie legislacyjnym w Sejmie, ta sama kwestia była regulowana. Wówczas w tym miejscu uchylalibyśmy ust. 3, żeby nie było sprzeczności i niespójności w systemie. Na chwilę obecną nie mamy takiej wiedzy. Ta ustawa jest najdalej zaawansowana. Istnieje zaś obowiązek, dlatego że jak powiedziałem wcześniej, Komisja Europejska monitoruje nas, dopytuje się, na jakim etapie jest ustawa, ponieważ od tego zależy, czy będzie wszczęte postępowanie.

Proszę, panie prezesie.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Proszę, jeszcze pan prezes.

Zastępca prezesa Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Pyrża:

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Ustosunkowując się do poprawki, chciałbym zauważyć, że (chociażby dlatego że nie mówimy tutaj o osobach świadczących usługi transgraniczne) byłoby to z niezgodne z wymaganiami, jakie stawia Unia Europejska polskiemu ustawodawcy, polskiemu rządowi. Było to wielokrotnie sygnalizowane. Komisja Europejska wymaga tu wyraźnego uregulowania, niezależnie od postanowień ustawy o rzecznikach patentowych, które wprowadzono przy ostatniej nowelizacji ustawy w ramach przenoszenia do polskiego prawa dyrektywy usługowej.

Jednym słowem – musi być wyraźne uregulowanie uprawnienia do procedowania przed polskim urzędem przez osoby świadczące usługi transgraniczne. W propozycji poprawki nie ma mowy na ten temat.

Nie mówię już, że usuwamy też lukę, o czym wspomniał pan dyrektor, mówiąc o produktach leczniczych i produktach ochrony roślin. Jest to odrębny typ techniczny, techniczny przedmiot ochrony. Jest to przedłużenie ochrony na środki farmaceutyczne powyżej dwudziestu lat od daty zgłoszenia. Jest pewien błąd w myśleniu, że jest to przedłużenie ochrony patentowej. Jest to dodatkowy typ ochrony. Dlatego powinno to być jasno uregulowane.

Jeżeli chodzi o ust. 3 to jednak jest tutaj pewien dylemat. Mianowicie, jeżeli chodzi o wszystkie orzeczenia, jakie były do tej pory, to jest pewnego rodzaju nieporozumienie. Stąd pozwalam sobie zaproponować inne brzmienie ust. 3. Wszystkie orzeczenia, jakie były do tej pory cytowane, oczywiście, były orzeczeniami trybunału w sprawach incydentalnych, ale jak wiadomo, niestety, precedens, system anglosaski ma niezwykle istotne znaczenie w praktyce unijnej. Wymaga to zmiany chyba nieco dogmatycznego podejścia do tej kwestii w polskiej doktrynie. Jest to temat omijany. Nie o to jednak chodzi.

Mianowicie, z orzecznictwa wynika, że nie jest dozwolone, żeby usługodawców, podmioty z Unii Europejskiej traktować gorzej, inaczej niż podmioty krajowe. Nie może być ograniczeń w świadczeniu usług ze względu na obywatelstwo. Tymczasem ma się to nijak do ust. 3, w którym jest mowa o przymusie korzystania z usługodawcy. Jednym słowem przepis ten powinien być nie tyle modelowany pod kątem wyraźnego wyłączenia przymusu rzecznikowskiego w stosunku do obywateli Unii Europejskiej i nie tylko, co także i w tym przepisie powinno być wyraźnie zaakcentowane, że osoby, które korzystają z usług rzeczników patentowych, mogą czy powinny korzystać z usług nie tylko rzeczników patentowych oraz teraz – odpowiednio – również radców prawnych i adwokatów, ale też osób świadczących usługi transgraniczne. Jednym słowem w przepisie tym nie tyle chodzi o gorsze traktowanie usługodawców, obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej, ile chodzi o obowiązek korzystania z usług świadczonych przez usługodawców bez względu na miejsce, siedzibę kancelarii czy siedzibę podmiotu. Dlatego mamy inną propozycję w to miejsce, ponieważ trzeba zauważyć jedną rzecz. Jak sądzę, celem ustawy deregulacyjnej nie jest niszczenie jakiegokolwiek zawodu, tylko jest to kwestia poprawienia sytuacji klientów a także, akcentowana tutaj, możliwość wyboru pomiędzy usługami radców prawnych, adwokatów, rzeczników patentowych, osób świadczących usługi transgraniczne, oczywiście, w zależności od przedmiotu postępowania. Zdecydowano, że dotyczy to znaków towarowych, jeżeli chodzi o radców prawnych i adwokatów. Pozostałe przedmioty techniczne to domena techników, rzeczników patentowych. Chodzi o usługi świadczone transgranicznie przez podmioty zagraniczne.

Dlatego proponujemy, żeby ust. 3 wyglądał inaczej: „Osoby niemające miejsca zamieszkania lub siedziby na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej w sprawach, o których mowa w ust. 1 i 1a, mogą działać tylko za pośrednictwem odpowiednio rzecznika patentowego, adwokata, radcy prawnego lub osób świadczących usługi transgraniczne w rozumieniu ustawy o rzecznikach patentowych”. Właśnie to było postulatem Komisji Europejskiej a nie zniesienie przymusu rzecznikowskiego, ponieważ ogranicza to pole aktywności

zawodowej wszystkich zawodów regulowanych a więc nie tylko rzeczników patentowych, ale również adwokatów i radców prawnych.

Jednym słowem – sytuacja byłaby taka, że Europejczycy świadczący usługi transgraniczne właściwie utraciliby klientów również w Polsce.

Na marginesie chciałbym zauważyć, że jest to bardzo poważna kwestia. Pole aktywności zawodowej, jeżeli chodzi o ochronę własności, mówiąc szerzej, intelektualnej, nie tylko przemysłowej, w Polsce jest niezwykle wąskie. W związku z tym, pójście zbyt daleko (dalej, głębiej niż oczekuje tego Komisja Europejska) mogłoby właściwie doprowadzić do zapaści, zniszczenia zawodu rzecznika patentowego w Polsce. Dla przykładu podam, że w Polsce rocznie zgłasza się do ochrony około 5000 rozwiązań technicznych, około 20.000 znaków towarowych i to wszystko, zgłoszeń zagranicznych jest relatywnie mało. Trzeba powiedzieć, że rzecznik patentowy nie będzie się w stanie utrzymać dokonując, operując na polu dwóch, trzech zgłoszeń wynalazku czy wzoru użytkowego w skali rocznej. Jednym słowem jest to również kwestia zachowania pewnej możliwości zarobkowania przez zawody regulowane.

Dlatego proponujemy, żeby ust. 3 nie szedł tak głęboko, ponieważ Komisja Europejska tego nie oczekuje.

Jak rozumiem, jest to też pewna tradycja. Nie jest tak, jak wynikałoby z poprawki, że jest to anachroniczne. Niestety, nie wszyscy mogą reprezentować klientów w postępowaniu przed Urzędem Patentowym. Popatrzmy na Europejski Urząd Patentowy, który jest pewną wyrocznią, jeżeli chodzi o rozwiązania techniczne. Tam mogą procedować europejscy rzecznicy patentowi. Oczywiście, kiedy są spory natury prawnej w postępowaniu przed komisją sporną czy komisjami odwoławczymi, mogą być też prawnicy, ale jeżeli chodzi o procedowanie przed urzędem, tam mogą być tylko europejscy rzecznicy patentowi. Europejski Urząd Patentowy to nie jest Alicante, to nie są znaki towarowe. W związku z tym nie ma tutaj żadnej sprzeczności. W Alicante jest inaczej. Są to wspólnotowe znaki i wzory.

To tyle, jeżeli chodzi o ust. 3.

Bardzo proszę Szanowną Komisję o rozważenie tego typu zmiany po to, żebyśmy nie poszli za daleko, dalej niż oczekuje tego Komisja Europejska.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo, panie prezesie.

Pana dyrektora Białka lub pana ministra od razu poproszę o ustosunkowanie się do tego.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Węgrzyn:

Oczywiście, popieramy.

Pan prezes wcześniej nie zgłaszał takiej koncepcji. Niemniej przysłuchując się dzisiaj na gorąco, uważamy, że wniosek i konkluzja są jak najbardziej zasadne.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Rozumiem, że w takim razie poprawkę tę będziemy jeszcze zmieniali, dostosowywali?

Zastępca dyrektora departamentu MS Zbigniew Białek:

Przepraszam, panie ministrze, to już sprawa techniczna, dlatego nie chcę angażować pana ministra.

Chodzi o to, żeby na końcu pierwszego zdania dodać, dopisać analogiczne wyrazy jak w ust. 1 i 1a, dlatego że wówczas będzie to spójne. Reprezentacja w Polsce przed Urzędem Patentowym dla obywatela polskiego jest dokładnie taka sama jak dla osoby niemającej miejsca zamieszkania.

Zastępca prezesa UP RP Andrzej Pyrża:

Bez odniesienia do kwestii obywatelstwa, ponieważ nie ma ona znaczenia w tym układzie.

Zastępca dyrektora departamentu MS Zbigniew Białek:

Nie, nie. Chodzi mi tylko o osoby niemające miejsca zamieszkania lub siedziby na obszarze Rzeczypospolitej.

Zastępca prezesa UP RP Andrzej Pyrża:

Tak jest, jeżeli chodzi o końcówkę. Nie ma to tutaj zastosowania, ponieważ mówimy o możliwości zarobkowania przez osoby świadczące usługi transgraniczne.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dobrze, dziękuję bardzo.

Mamy uzgodnioną kwestię modyfikacji poprawki, którą składa Ministerstwo Sprawiedliwości a którą przejmuję.

Jeszcze tylko Biuro Legislacyjne w sprawie poprawki pana posła Wiplera. Myślę, że będzie to powtórzenie, tak.

Cały czas pana widzę, ale jak mówiłam, udzielę pan głosu po Biurze Legislacyjnym. Zgłasza się jeszcze pan poseł Brzezinka.

Bardzo proszę, najpierw pani mecenas.

Legislator Magdalena Klorek:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Poprawka mieści się w zakresie przedłożenia. Jedyna uwaga legislacyjna dotyczy ust. 1, czyli wykreślenia wyrazów „z zastrzeżeniem ust. 2”, analogicznie jak jest to zrobione w poprawce rządowej. Oczywiście, poprawka ta wyklucza się z poprawką rządową, ponieważ w ust. 1 jest inne rozwiązanie. Równocześnie ust. 1a, który jest dodawany w poprawce rządowej, jak też ust. 3 w nowym brzmieniu wykluczają się zarówno z uchyleniem ust. 3, jak i z brzmieniem ust. 1 z poprawki pana posła Wiplera.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

Ekspert Krajowej Radzie Radców Prawnych Wiktor Kożuch:

Wiktor Kożuch, Krajowa Rada Radców Prawnych.

Chcielibyśmy prosić o poparcie poprawki pana posła Wiplera w obszarze, w jakim dopuszcza ona adwokatów i radców prawnych do występowania przed Urzędem Patentowym w pełnym zakresie.

Może przedstawię argumenty od początku.

Zgodność z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 2002 roku. Analizowaliśmy to dogłębnie. Jest to zgodne z wyrokiem trybunału, który w swojej tezie stanowi: „Zgodna z Konstytucją jest swoboda ustawodawcy w kształtowaniu zasad wykonywania poszczególnych zawodów regulowanych”.

Jest to teza owego orzeczenia.

Wnosimy, żeby państwo posłowie obecnie skorzystali ze swobody ustawodawcy w kształtowaniu zasad wykonywania poszczególnych zawodów regulowanych i dopuścili adwokatów i radców prawnych do występowania przed Urzędem Patentowym w pełnym zakresie.

Następnie uwaga dotycząca Europejskiego Urzędu Patentowego. Zachęcam do zapoznania się z art. 134 (8) konwencji o patencie, który dopuszcza adwokatów i radców krajowych do występowania przed Europejskim Urzędem Patentowym obok europejskich rzeczników patentowych. Zachęcam do zapoznania się z ową regulacją.

Teraz może kilka słów o zawodzie rzecznika patentowego. Zawód ten wcale nie jest regulowany w dziesięciu z dwudziestu ośmiu krajów Unii Europejskiej. Są to: Dania, Grecja Litwa, Łotwa, Estonia, Bułgaria, Rumunia, Cypr i Chorwacja, w tych krajach takiego zawodu po prostu nie ma. Kraje te jak najbardziej działają, urzędy patentowe w tych krajach doskonale sobie radzą.

Praktycznie we wszystkich pozostałych krajach dopuszczone jest w pełnym zakresie, również w zakresie patentów, występowanie krajowych adwokatów i radców prawnych. Można tutaj wymienić takie kraje jak: Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Włochy, Holandia, Belgia, Czechy czy przywołany wcześniej Europejski Urząd Patentowy. W krajach tych adwokaci i radcy prawni, o ile istnieją w tych krajach, występują swobodnie, w pełnym zakresie przed Urzędem Patentowym również w sprawach patentowych, nie tylko

w maleńkim zakresie znaków towarowych, jak jest tutaj proponowane. Jest tam pełen zakres, zgodnie z poprawką pana posła Wiplera.

Warto też zauważyć, że do polskiego zawodu rzecznika patentowego jest najtrudniejszy dostęp w całej Unii Europejskiej. Tylko w dwóch krajach wymagane jest coś takiego jak aplikacja rzecznikowska po wyższym wykształceniu – są to Francja i Polska. W pozostałych krajach albo nie ma wymogu wykształcenia, albo jest wymóg wykształcenia średniego, albo jest wymóg wykształcenia wyższego. Mogę tutaj podać przykład Hiszpanii, gdzie do wpisu na listę hiszpańskich rzeczników patentowych wystarczy jedynie posiadanie tytułu inżyniera lub licencjata w dowolnej materii. Nie ma żadnych przeszkód, żeby wpisał się tam politolog czy filozof.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że pan skończył? Czy mogę prosić o wyłączenie mikrofonu? Jeżeli będzie kilka włączonych, będzie pogłos.

Pan poseł Brzezinka, bardzo proszę.

Poseł Jacek Brzezinka (PO):

Dziękuję.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo!

Z uwagą wysłuchałem komentarza, który przedstawił pan dyrektor w kontekście poprawki pana posła Wiplera.

Rozumiem, że dzisiaj nie będziemy rozstrzygać kwestii poprawek. Proszę jednak o bardziej szczegółowe przyjrzenie się poprawce, dlatego że w dosyć obszernym uzasadnieniu, które zostało dołączone do poprawki, w ostatnim akapicie jest przywoływany wyrok Trybunału Konstytucyjnego jako argument za, w przeciwieństwie do tego, co mówił pan dyrektor, że w oparciu o wyrok 30/01 z 2002 roku zasadnym byłoby raczej przyjęcie innego rozwiązania.

A więc myślę, że dobrze by było, żebyśmy mieli głębszą analizę oceny tego zagadnienia. Zwracał na to uwagę także mój przedmówca.

Jest też coś, na co ja zwracam uwagę, czyli kwestia opinii Rady Legislacyjnej przy Prezesie Rady Ministrów. Wydaje mi się, że warto, żebyśmy rozważyli to bardzo szczegółowo.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję.

Tutaj było zgłoszenie, bardzo proszę.

Jeżeli jest to ten sam podmiot społeczny, bardzo proszę, żebyście skracali państwo wypowiedzi. Dobrze? Jeżeli każda osoba z każdej reprezentacji będzie zabierała głos (myślę, że będą one utrzymane w podobnym tonie) to jeszcze trochę posiedzimy a salę mamy do której godziny? Do godz. 13.00. A chciałabym, żebyśmy przeanalizowali jeszcze art. 12.

Proszę.

Członek Krajowej Rady Polskiej Izby Rzeczników Patentowych Marek Bury:

Marek Bury, Polska Izba Rzeczników Patentowych.

Odnosząc się najpierw do wypowiedzi pana mecenasa, chciałbym zadać przewrotne pytanie: czy pan mecenas skorzystał z uprawnienia przed Europejskim Urzędem Patentowym?

Jeżeli nie, być może do końca nie ma mandatu do zabierania autorytarnie głosu w kwestii reprezentacji w sprawach wynalazków.

Odnosząc się do samego upoważnienia radców prawnych do występowania przed Urzędem Patentowym w zakresie znaków towarowych, chciałbym bardzo podziękować panu ministrowi za spostrzeżenie na temat art. 17 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, że samorządom powierza się nie tylko uprawnienia, ale też sprawowanie pieczy. W przypadku takiego sformułowania, jakie jest proponowane, nie dochodzi do powierzenia pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu, ponieważ radcowie i adwokaci

nie mają ku temu żadnych środków, nie mają stosownych zapisów w swoich ustawach. Na przykład, w ustawie o rzecznikach patentowych znajduje się zapis, że kandydat, który ma zostać przyjęty na aplikację, musi znać język obcy. Języki obce są potrzebne do poszukiwania znaków. Przy egzaminie kwalifikacyjnym kandydat musi się zapoznać z osobą, która będzie oceniała zgłoszenie znaku, bowiem w skład komisji egzaminacyjnej obowiązkowo wchodzą eksperci Urzędu Patentowego. Gdyby ustawodawca sprawowanie pieczy chciał powierzyć adwokatom i radcom prawnym, to w stosownym czasie, jak to słusznie zauważył pan minister, przy procedowaniu ustaw – Prawo o adwokaturze oraz o radcach prawnych, powinny się tam znaleźć takie zapisy.

Co więcej, elementem sprawowania pieczy (nie bójmy się tego powiedzieć) są organy dyscyplinarne. W sytuacji, w której pełnomocnik wykonujący zawód zaufania publicznego nie wykonuje go należycie bądź nie wykonuje czynności w taki sposób, w jaki powinny być wykonane, istnieje możliwość pozbawienia go prawa do wykonywania owych czynności. W przypadku rzeczników patentowych w organach dyscyplinarnych zasiadają osoby, które wiedzą, jak należy zgłaszać znaki towarowe. Natomiast radcy prawni jak dotąd nie przeszli w tej dziedzinie żadnego szkolenia a więc brak jest podstaw, żeby stwierdzić, czy są takie osoby, które mogłyby zasiadać w organach dyscyplinarnych.

Co więcej, chciałbym zwrócić uwagę, że sformułowanie, w którym w jednym szeregu wymienia się rzecznika patentowego, adwokata i radcę prawnego, sugeruje, że osoby te przeszły równoważne szkolenia w tym zakresie. Tymczasem rzecznik patentowy przechodzi szkolenie w zakresie znaków towarowych, które trwa dłużej niż semestr, obejmuje zajęcia praktyczne, zajęcia teoretyczne, natomiast adwokaci i radcy prawni mają kilkugodzinne szkolenie. Dla porównania student uczestnik wieczorowych studiów zawodowych na kierunku radiokomunikacja Politechniki Warszawskiej przechodzi przez piętnastogodzinny wykład poświęcony własności przemysłowej.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Nie odnoszę się do tego tak (jest to moja konkluzja), że jeżeli coś jest wymienione w jednym rzędzie, świadczy to o tym, że osoby te przeszły takie samo szkolenie. Myślę raczej, że świadczy to o tym, że powinny posiadać ten sam zakres wiedzy.

Bardzo proszę.

Prezes Stowarzyszenia Rzeczników Patentowych Andrzej Kacperski:

Andrzej Kacperski. Stowarzyszenie Rzeczników Patentowych.

Po pierwsze, odnosząc się do wypowiedzi kolegi z samorządu radców prawnych, chciałbym zauważyć, iż przepis konwencji o udzielaniu patentów europejskich ogranicza prawa adwokatów lub innych prawników (w polskim przypadku – radców prawnych) występujących przed Europejskim Urzędem Patentowym do takich adwokatów (i w domyśle – takich radców prawnych, którym prawo to przysługuje według przepisów krajowych. A więc, dopóty dopóki polscy adwokaci i radcowie prawni nie będą mieli takiego uprawnienia, nie mogą występować przed Europejskim Urzędem Patentowym.

Po drugie – wydaje się, że raczej należy odnosić się do sytuacji innych krajów. Bardzo przepraszam, to nie ma być negatywna konotacja, ale zostały tu przywołane: Grecja, Hiszpania, Dania, Cypr, powinniśmy wzorować się raczej na takich krajach jak: Niemcy, Francja, Wielka Brytania, czyli na trzech najważniejszych krajach w systemie patentu europejskiego, w których liczba zgłoszeń jest największa w skali Europy i w których zawody rzecznika patentowego istnieją, są ugruntowane od stu pięćdziesięciu lat.

Odnosząc się natomiast do kwestii, która jest przedmiotem rozważań, czyli do art. 8 – nie chcę powtarzać tych wszystkich argumentów, które były przytoczone podczas wysłuchania publicznego. Chciałbym zwrócić uwagę tylko na dwa. Otóż wyrok Trybunału Konstytucyjnego 30/01 każdy interpretuje na swój sposób. Chciałbym podkreślić, że Trybunał Konstytucyjny jasno stwierdził, że dla tego typu zawodów w sferze własności przemysłowej konieczna jest wiedza specjalistyczna. Wypowiedział się w sprawie wiedzy technicznej, ale nie zanegował innej wiedzy specjalistycznej. Inna wiedza specjalistyczna konieczna jest dla zgłaszania znaków towarowych. Świadczy o tym chociażby

fakt, iż Trybunał Konstytucyjny nie stwierdził niezgodności z Konstytucją RP przepisu, części przepisu art. 236 ustawy – Prawo własności przemysłowej, który tylko rzecznikom patentowym daje prawo zastępstwa w sprawach znaków. Jest to jeden z argumentów.

I drugi – powróćmy do źródeł. Proszę państwa, deregulacja ma otworzyć zawód dla nowych adeptów, osobom wykonującym zawód ma ułatwić jego wykonywanie. Jakoś nie wydaje się, żeby przesunięcie, przetransferowanie części uprawnień z jednego zawodu prawniczego do drugiego otwierało zawód dla nowych adeptów (będziemy o tym mówić przy art. 12 wtedy, kiedy będzie mowa o ułatwieniach w dostępie do aplikacji). Natomiast w sytuacji, w której z zawodu, który liczebnie liczy jedynie 2% zawodów konkurencyjnych (2% wynosi liczebność rzeczników patentowych w stosunku do liczebności zawodów adwokata i radcy prawnego) uprawnienia transferuje się do pozostałych dwóch, w prostej mierze zmierzamy do likwidacji tej gałęzi zawodu rzecznika patentowego, która obejmuje prawników bez wykształcenia technicznego.

W związku z tym, zwracam się z prośbą do pań i panów posłów o przejęcie wniosku w sprawie wykreślenia ust. 1 i 2 z art. 8.

Jeżeli natomiast chodzi o ust. 3, chciałbym jeszcze zaproponować rozważenie jednej rzeczy tam, gdzie była mowa o osobach zagranicznych, niezależnie od przedstawionej wersji. Otóż, w prawie własności przemysłowej istnieje art. 3 pkt 2 zawierający definicję osoby zagranicznej. Być może wypadałoby odnieść się do owego przepisu, szczególnie że wszystkie zaproponowane redakcje pomijają kwestię poważnego przedsiębiorstwa. Poważne przedsiębiorstwo jest jednym z podmiotów zagranicznych, które rozważamy w kontekście przymusu rzecznikowskiego.

Ponawiam prośbę o przejęcie poprawki przez panie i panów posłów.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Teraz udzielę głosu panu przewodniczącemu, który prosił o głos. Później, w kolejności – pan poseł Wipler, pani prezes Korbela i pani.

Chciałabym, żebyśmy zmierzali już do konkluzji, ponieważ myślę, że każdy z nas, przynajmniej w zarysie, jaki został dzisiaj przedstawiony, mniej więcej ma już swoje zdanie.

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Została przedstawiona argumentacja, w związku z tym decyduję się na przejęcie poprawki zgłoszonej przez chwilą, odnoszącej się do wykreślenia odnośnego fragmentu.

Dziękuję bardzo.

Prezes Stowarzyszenia Rzeczników Patentowych Andrzej Kacperski:

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Oczywiście, poprawka musi być sformułowana na piśmie.

Macie ją państwo? Tak, dobrze.

Bardzo proszę, pan poseł Wipler.

Poseł Przemysław Wipler (niez.):

Chciałbym zwrócić uwagę, że wszyscy na sali jesteśmy konsekwentni – ja zgłaszając tego rodzaju poprawkę, ponieważ ma ona charakter deregulacyjny, rzecznicy patentowi twierdząc, że jest zła, ponieważ zwiększa konkurencję w ich zawodzie, adwokaci i radcowie prawni twierdząc, że jest dobra, ponieważ będą mogli konkurować i wykonywać usługi.

Wszyscy trzymamy się logiki Komisji.

Ostatecznie, trzeba rozstrzygać, czy – po prostu – robimy deregulację czy nie robimy, czy zwiększamy możliwość konkurowania w poszczególnych obszarach, czy robimy to symetrycznie i uczciwie względem wszystkich, czy poprawki płyną w jedną stronę a w inną – nie płyną. Później zróbmy ekonomiczną analizę prawa (jest taka technologia) i zobaczmy, kto ma silniejsze przełożenie na proces legislacyjny i aparat władzy oraz czyje poprawki przechodzą a czyje – nie.

Wydaje mi się, że w największym skrócie tak można podsumować to, co się dzieje.

Uważam, że jest to bardzo dobra, potrzebna poprawka. Dotyczy większej skali działań, zdarzeń niż te, o których mówiliśmy poprzednio. W tym sensie jest bardziej dolegliwa dla rzeczników patentowych niż propozycje wcześniej przeze mnie zgłaszane są dolegliwe dla adwokatów i radców prawnych.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dobrze, dziękuję bardzo.

Oczywiście, decyzje będziemy podejmowali w głosowaniach, jak sądzę, nie z uwagi na siłę polityczną, tylko z uwagi na wiedzę, którą tutaj wszyscy posiedliśmy, jak też z uwagi na cel ustawy deregulacyjnej.

Nie zgodzę się z określeniem transferowania uprawnień, chodzi o otwieranie rynku dla kolejnych zawodów również w oparciu, przy wzięciu pod uwagę tego, żeby cały czas była zachowana w miarę równowaga.

Bardzo proszę, pani prezes Korbela.

Bardzo proszę, żebyście państwo krótko konkludowali. Dobrze?

Prezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych Anna Korbela:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Chciałabym krótko odnieść się do kilku uwag, które wysłuchaliśmy, nawiązując tutaj do uwagi pana posła Wiplera dotyczącej konsekwencji, ale – przede wszystkim – dziękując pani przewodniczącej za przedstawioną na wstępie uwagę dotyczącą tego, że nie tylko sam kierunek zmian, ale też troska o to, jak są one dokonywane, będzie przesądzała o kierunku głosów państwa posłów. Nasze doświadczenia zwłaszcza z tej kadencji pracy Sejmu są takie, że właśnie troska posłów o stanowienie dobrego prawa jest dobrem nadrzędnym a nie te zjawiska, o których wspominał pan poseł Wipler.

À propos konsekwencji chciałabym odnieść się do wypowiedzi naszych kolegów z Krajowej Izby Radców Prawnych. Pan mecenas był uprzejmy cytować i przypominać wyrok, do którego odwołuje się pan poseł Wipler, wyrok Trybunału Konstytucyjnego o sygnaturze 30/01. Mamy ów wyrok na sali. Nie sposób znaleźć w nim uwagi, w których Trybunał Konstytucyjny popierałby koncepcję zniesienia wyłączności w zakresie świadczenia usług w dziedzinie znaków towarowych udzielonej rzecznikom patentowym.

Chciałabym namówić państwa posłów i pana mecenasa do analizy innego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który został wydany z inicjatywy państwa samorządu (wnioskodawcą była Krajowa Izba Radców Prawnych). Mam na myśli wyrok 30/06. To państwo, radcowie prawni mówiliście tam: „W wypadku zawodu polegającego na świadczeniu pomocy prawnej w grę wchodzi ochrona podstawowych dóbr i interesów obywateli. W pełni wykwalifikowany pełnomocnik stanowi element szeroko pojmowanego prawa do należytego wymiaru sprawiedliwości”.

Podpisujemy się pod tą uwagą.

Kolejna i ostatnia: „Wnioskodawca stwierdził, że warunkiem właściwego sprawowania pieczy samorządu nad należytym wykonywaniem zawodu radcy prawnego jest odpowiednio znaczący wpływ tego samorządu zarówno na zasady odbywania aplikacji radcowskiej, jak i na zakres merytoryczny egzaminu radcowskiego, rozumianego jako sprawdzian umiejętności zawodowych w tym zakresie”.

Znakomita wypowiedź. Dziękujemy i podpisujemy się pod nią.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Ekspert w Krajowej Radzie Radców Prawnych Ireneusz Misiejuk:

Pani przewodnicząca, Szanowna Komisjo!

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Proszę się przedstawić.

Ekspert Krajowej Radzie Radców Prawnych Ireneusz Misiejuk:

Ireneusz Misiejuk, Krajowa Rada Radców Prawnych.

W kontekście poprawki zgłoszonej przez pana posła Wiplera jest jeszcze jedna bardzo istotna rzecz.

Mianowicie, w dniu 15 stycznia Komitet Rady Ministrów na swoim posiedzeniu przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej i niektórych innych ustaw, rekomendował Radzie Ministrów wyżej wymieniony projekt do przyjęcia. Jak ów projekt odnosi się do ustawy – Prawo własności przemysłowej?

Projekt przewiduje, że art. 236 ust. 2 otrzymuje brzmienie identyczne jak w poprawce zgłoszonej przez pana posła Wiplera a jednocześnie uchyla się ust. 3 a więc – znowu zgodnie z poprawką pana posła Wiplera. W uzasadnieniu jest wspomniane, że dotychczasowe brzmienie, w ogóle brzmienie art. 236, które mogłoby odmiennie regulować konieczność reprezentacji w zależności od miejsca zamieszkania bądź siedziby, narusza art. 18 w związku z art. 21 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Jest to zakaz dyskryminacji w związku z zasadą swobodnego przepływu obywateli Unii. Jeżeli w tej chwili poprawka ta nie byłaby przyjęta bądź byłaby przyjęta w jakimś innym kształcie, doszłoby do sytuacji, że być może jeszcze w trakcie *vacatio legis* ustawa deregulacyjna kolejny raz byłaby nowelizowana z inicjatywy w tym przypadku rządu. Nad projektem tym pracuje Ministerstwo Gospodarki.

Jednocześnie jeszcze jedna istotna rzecz w kontekście projektu – w dniu 16 lutego Minister Spraw Zagranicznych pozytywnie zaopiniował projekt a więc również ten przepis, projekt ustawy jest zgodny z prawem Unii Europejskiej.

Dlatego uważamy, że nie tylko w interesie któregokolwiek z samorządów zawodowych, ale – przede wszystkim – w interesie przejrzystego prawa, o którym tutaj rozmawiamy, przyjęcie poprawki byłoby zasadne.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

W tym momencie trochę zmienię kolejność, ponieważ zgłasza się pan prezes Urzędu Patentowego. Myślę, że akurat w kontekście pana wypowiedzi będzie to ważny głos.

Bardzo proszę.

Zastępca prezesa UP RP Andrzej Pyrża:

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Nie dziwię się przedmówcy, że stawia tak daleko idące wnioski. Rzecz się bierze z procedury legislacyjnej. Projekt zmiany prawa własności przemysłowej został opracowany w 2010 roku i, niestety, dosyć długo był procedowany. W związku z tym jeszcze na etapie rządowym, już na etapie końcowych prac, Rządowe Centrum Legislacji (sądzę, że mogę to powiedzieć) zauważyło rozbieżność pomiędzy projektem z 2010 roku a projektem, który w tej chwili jest przedmiotem prac Komisji. Jest to widoczne, zauważone przez rząd. Stosowna poprawka będzie wprowadzona na etapie procedowania projektu zmiany prawa własności przemysłowej tak, żeby było to spójne z pracami, które w tej chwili prowadzimy. Ze względu na procedurę legislacyjną na etapie, na którym było to procedowane, nie dało się tego wyłączyć z tamtego projektu. Natomiast będzie to przedmiotem stosownej autopoprawki. Rząd po prostu zrezygnuje z tamtych zmian na etapie procedowania zmian prawa własności przemysłowej.

Tyle mam do powiedzenia, jeżeli chodzi o wyjaśnienie.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Przepraszam bardzo, dosłownie na kilka minut muszę wyjść na posiedzenie drugiej komisji.

Możemy ogłosić kilka minut przerwy?

Dobrze, zróbmy dziesięć minut przerwy. Myślę, że wszystkim się przyda, otworzymy okno. Za chwilę wracam.

Dziękuję.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo za wyrozumiałość. Myślę, że przerwa wszystkim się przydała.

W kontekście art. 8, który rozpatrujemy oraz wszystkich aspektów, które padają z różnych stron, udzielam głosu dalej.

Bardzo proszę.

Prezes Stowarzyszenia Rzeczników Patentowych Andrzej Kacperski:

Andrzej Kacperski.

Chciałbym króciutko ustosunkować się do wypowiedzi kolegi z samorządu radców prawnych.

Otóż, poprawka, którą pan przywołał, która dotyczy ustawy – Prawo własności przemysłowej, jest na tyle (nie boję się użyć tego słowa) niebezpieczna, że znosząc całkowicie przymus zastępstwa w wersji, którą na razie znamy, doprowadza do sytuacji nierówności stron. Polscy zgłaszający, zgłaszający z Polski do Stanów Zjednoczonych, Rosji, Japonii, Republiki Korei podlegają przymusowi zastępstwa na tamtejszym rynku. Natomiast radykalizm poprawki zmierza do tego, żeby zgłaszający stamtąd, czyli ze Stanów Zjednoczonych, Rosji, Japonii, Republiki Korei, Chin, w Polsce nie musieli przymusowo korzystać z zastępstwa rzecznika patentowego lub, w dyskutowanej wersji, radcy prawnego bądź adwokata. Poprawka w tej wersji wychodzi poza obowiązek swobody w ramach Unii Europejskiej. Jest to również odpowiedź na opinię państwa ośrodka studiów, który w opinii (bodajże w roku 2013) sugerował totalne zniesienie przymusu zastępstwa.

Odpowiedź jest taka. Oczywiście, że można znieść, tylko – dlaczego polscy przedsiębiorcy zgłaszający za granicą w krajach, o których mówiłem, mieliby być poddani przymusowi? Są poddani przymusowi. Powinna tutaj obowiązywać zasada wzajemności. Mówimy o krajach spoza Unii Europejskiej.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby się wypowiedzieć?

Bardzo proszę, widzę zgłoszenie z tytułu, a później pan.

Wiceprezes Naczelnej Rady Adwokackiej Jacek Trela:

Ponownie adwokat Jacek Trela w tej części dyskusji.

Chciałbym państwu przypomnieć, że wtedy – kiedy zabierałem głos na początku dzisiejszego posiedzenia w sprawie art. 1 ustawy oraz wprowadzanej przez ten przepis zmiany uprawniającej rzeczników patentowych do występowania przed Sądem Najwyższym – posługiwałem się argumentacją koniecznej wysokiej wiedzy specjalistycznej w postępowaniu przed Sądem Najwyższym przy skardze kasacyjnej.

Podtrzymuję to. Kto miał do czynienia ze skargą kasacyjną, wie, że to, co mówię, jest prawdą.

Z dużym zainteresowaniem (zresztą spodziewałem się takich głosów) wysłuchałem głosów moich koleżanek i kolegów z samorządu rzeczników patentowych. Przepraszam bardzo za banalizację, ale to tylko w celu skrócenia wywodu. Chociaż głosy były bardzo pogłębione, sprowadzały się do stwierdzenia: „damy sobie radę".

Cieszę się, że państwo użyli takiej argumentacji.

Odwołując się do owej argumentacji, chciałbym powołać się na państwa argumentację po to, żeby uzasadnić potrzebę przyjęcia poprawki, propozycji nowelizacji, która dopuszcza adwokatów i radców prawnych do wszelkich postępowań przed Urzędem Patentowym nie tylko w zakresie znaków towarowych, co zawarte jest w przedłożeniu rządowym, ale również innych postępowań, które ogólnie możemy nazwać postępowaniami w sprawach wynalazków.

Jest to moja zasadnicza uwaga i stanowisko, które chciałbym, żeby było wzięte przez Komisję pod uprzejmą rozwagę.

Pojawił się jeszcze jeden wątek, o którym też chciałbym powiedzieć dosłownie dwa zdania.

W wystąpieniu jednego z przedstawicieli samorządu rzeczników patentowych pojawił się bardzo słuszny temat dotyczący pieczy nad wykonywaniem zawodów zaufania publicznego. Jest to bardzo szczególny temat, do którego przywiązujemy dużą wagę w samorządach, również i rzeczników patentowych, z którymi jesteśmy przecież we wspólnym

Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego. Chciałbym powiedzieć, że zarówno adwokaci, jak i radcowie prawni do pieczy przywiązują bardzo dużą wagę. Najlepszym dowodem tego jest to, że w tej chwili w obu zawodach, adwokata i radcy prawnego, mamy uchwalone na jesieni zeszłego roku przez Wysoki Sejm modelowe postępowanie dyscyplinarne. Jest to właśnie to, co jest gwarancją pieczy sprawowanej nad należytym wykonywaniem zawodu.

To tylko tyle, jeżeli chodzi o fragment dotyczący postępowania dyscyplinarnego.

Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, ostatnie zgłoszenia – pana i pani, ale naprawdę proszę bardzo krótko, dlatego że widzę, szanowni państwo, że zaczynamy się już powtarzać i w dwie strony przerzucać swoje skrajne poglądy. Jedna grupa chciałaby absolutnie mieć rozszerzone swoje kompetencje, nie uznając drugiej grupy, druga grupa – odwrotnie.

Myślę, że dyskusja oraz informacje, które – oczywiście – jeszcze posiądziemy, łącznie z formalnoprawnymi, o których mówiliśmy, dotyczącymi procesu legislacyjnego, powinny doprowadzić do tego, że przy ostatecznym głosowaniu (wszystkie informacje, cała dyskusja, itd. będą później dane do osobistej decyzji posłów) powinniśmy myśleć, żeby naprawdę patrzeć na tę kwestię pod kątem i jednej grupy zawodowej, i drugiej grupy zawodowej w kontekście jak najlepszej wartości dla klienta i dla rynku. Dokładnie tak powinniśmy to zrobić. Myślę, że doprowadzimy do tego.

Oczywiście, wszystkie informacje są niezbędne, ale bardzo proszę, żebyśmy już nie przerzucali ping-ponga w dwie strony.

Proszę bardzo krótko, rzeczowo, jeżeli macie państwo jeszcze jakieś dodatkowe argumenty. Bardzo proszę.

Wiceprezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych Marek Besler:

Dziękuję za udzielenie głosu. Marek Besler, Polska Izba Rzeczników Patentowych.

Odnosząc się do wypowiedzi kolegi przedstawiciela samorządu adwokackiego, chciałbym powiedzieć, że Polska Izba Rzeczników Patentowych jest za tym, żeby jak najwięcej adwokatów i radców prawnych wykonywało usługi z dziedziny własności przemysłowej po odbyciu uzupełniającej aplikacji rzecznikowskiej, jak najbardziej. Zresztą, w naszym gronie, jest bardzo wielu i adwokatów, i radców prawnych. Natomiast co do materiału, który został nam ostatnio przesłany, znalazła się tam między innymi i taka wypowiedź, iż uzasadnieniem dla propozycji dopuszczenia adwokatów i radców prawnych do postępowania zgłoszeniowego w sprawach znaków towarowych jest prawniczy charakter czynności związanych z rejestracją znaku towarowego oraz uzasadnienie do ustawy, że adwokaci i radcy nabyli stosowną wiedzę i umiejętności w następstwie odbytej aplikacji i późniejszego doświadczenia zawodowego.

Tak nie jest.

Jeżeli ochronę znaku towarowego utożsamiać by tylko z postępowaniem zgłoszeniowym, ze zgłoszeniem znaku do ochrony, od biedy można byłoby się zgodzić, ponieważ obowiązują tam procedury znane adwokatom i radcom prawnym. Chodzi tu natomiast o proces wieńczący dzieło selekcjonowania znaku towarowego zdatnego do ochrony, który nie będzie kolidował z innymi oznaczeniami. Odbywa się to w toku bardzo żmudnych poszukiwań w bazach znaków towarowych i innych oznaczeń. Tutaj naprawdę trzeba mieć wiedzę, która nie ma, jeszcze raz podkreślam – charakteru prawniczego czy tylko prawniczego.

Bardzo dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Bardzo proszę.

Wiceprezes Stowarzyszenia Rzeczników Patentowych Ewa Malewska:

Dziękuję, postaram się bardzo króciutko. Ewa Malewska. Stowarzyszenie Rzeczników Patentowych. Oczywiście, przymusowy członek również Polskiej Izby Rzeczników Patentowych.

Chciałabym powiedzieć, że skoro rząd tak oponował przeciwko wielości samorządów zawodowych rzecznika patentowego, to tutaj mamy sytuację, że zupełnie inny samorząd, niespecjalistyczny, samorząd radców prawnych, samorząd adwokatów będzie sprawował kontrolę nad wykonywaniem zawodu w postępowaniu przed Urzędem Patentowym. Jeżeli nie mogą istnieć, współistnieć dwa samorządy rzeczników patentowych (przyznaję, argumentacja była przekonująca i słuszna, dlatego w tamtym momencie nawet się nie wypowiadałam), dlaczego teraz, do tej samej materii dokładamy dwa inne samorządy, dla których będzie to peryferią ich zainteresowań?

Argumenty, które były przeciwko wielości samorządów, powinny być po prostu zastosowane przeciwko dopuszczeniu innych zawodów zaufania publicznego do owej działki.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Widzę, że dwie grupy zawodowe jednak nie próbują zbliżać się do siebie, jak mówiłam, i z efektem dla rynku, ale także z efektem dla państwa. Mam nadzieję, że tak się jeszcze stanie, że to, co w ostatecznym kształcie wyjdzie legislacyjnie, wpłynie też na to, że również państwo będziecie ze sobą współpracowali dla dobra klienta. Taka powinna być rola. Każdy wie i czuje się dobrze w swoim zakresie. W zakresie, w którym jest słabszy, będzie korzystał i współpracował z innymi. Naprawdę absolutnie...

Wiceprezes Stowarzyszenia Rzeczników Patentowych Ewa Malewska:

Chciałabym tylko powiedzieć...

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Bardzo proszę nie zabierać głosu bez udzielenia głosu.

Naprawdę, zmierzajmy do konkluzji.

Szanowni państwo, mamy jeszcze pół godziny a chciałam rozpocząć jeszcze art. 12.

Jak powiedziałam wcześniej, zamykam dyskusję nad art. 8, przechodzimy do art. 12. Tutaj będziemy starali się analizować po kolei zmianami.

Oczywiście, pan dyrektor ogólnie przybliży ideę owego artykułu. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MS Zbigniew Białek:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo!

Niniejszy projekt, czyli zmiany w ustawie z dnia 11 kwietnia 2001 roku o rzecznikach patentowych, po pierwsze, rozszerzają i uszczegółowiają przesłanki zwolnienia z części aplikacji rzecznikowskiej. Rozwiązanie to było wzorowane na innych zawodach prawniczych. Obecny art. 21 ust. 1 ustawy o rzecznikach patentowych stanowiący, że od wymogu odbycia aplikacji można zwolnić w całości lub w części osobę, która wykaże, iż posiada określoną wiedzę lub praktykę w sprawach własności przemysłowej, przydatną do wykonywania zawodu rzecznika patentowego, w praktyce budził wątpliwości interpretacyjne. Z tego powodu szczegółowo został określony katalog warunków, spełnienie których będzie uprawniać do ubiegania się o zwolnienie z odpowiedniej części aplikacji rzecznikowskiej.

Zwolnienie to obejmowałoby:

– z części dotyczącej problematyki technicznej – osoby, które zdały europejski egzamin kwalifikacyjny i są wpisane na listę zawodowych pełnomocników, prowadzoną przez Europejski Urząd Patentowy,

– z części dotyczącej problematyki prawnej – osoby, które posiadają uprawnienia adwokata lub radcy prawnego bądź posiadają stopień naukowy doktora nauk prawnych w zakresie własności przemysłowej,

– z części dotyczącej problematyki prawnej lub technicznej – osoby, które przez okres czterech lat w okresie nie dłuższym niż sześć lat przed złożeniem wniosku od zwolnienie pracowały pod kierunkiem rzecznika patentowego lub były zatrudnione w Urzędzie Patentowym na stanowisku eksperta.

Kolejną kluczową zmianą jest jednoznaczne przesądzenie w projekcie, że nabór na aplikację rzecznikowską odbywa się raz w roku a nie, jak ma to miejsce obecnie, raz na trzy lata.

Dodatkowo, proponowane w niniejszej ustawie, rozwiązania zakładają określenie wprost w art. 28 ust. 1, że patrona wyznacza Krajowa Rada Rzeczników Patentowych oraz zapisanie w art. 51 pkt 7, że stanowi to jedno z zadań Krajowej Rady Rzeczników Patentowych. W związku ze zwiększeniem częstotliwości naboru na aplikację rzecznikowską, obniżeniem jej kosztów i pozostałymi wskazanymi ułatwieniami dla kandydatów do zawodu, spodziewany jest wzrostu liczby aplikantów, czego pośrednim skutkiem będzie konieczność zintensyfikowania przez Krajową Radę Rzeczników Patentowych obowiązków związanych z zapewnieniem aplikantom patrona. Obecnie regulacje, według których aplikant odbywa aplikację pod kierunkiem patrona, którego – w drodze uchwały – wyznacza Krajowa Rada Rzeczników Patentowych i którym może być jedynie rzecznik patentowy z minimum pięcioletnim stażem, zawarte są w uchwale Krajowej Rady Rzeczników Patentowych wydanej na podstawie upoważnienia z art. 40 ustawy o rzecznikach patentowych. W opinii projektodawcy regulacja ta dla zapewnienia jej stabilności powinna znajdować się bezpośrednio w ustawie, chociażby na wzór ustawy – Prawo o notariacie, która została uchwalona w pierwszej transzy deregulacyjnej.

Trzecią ważną zmianą jest obniżenie kosztów odbycia aplikacji rzecznikowskiej o jedną trzecią, czyli z trzykrotności do dwukrotności przeciętnego wynagrodzenia. W chwili obecnej koszt odbycia aplikacji to niemal 33 tys. zł, za trzy lata będzie to 10.905 zł rocznie. Po deregulacji stawka roczna spadnie o około 7300 zł. Nawet uwzględniając interdyscyplinarny charakter aplikacji rzecznikowskiej należy podkreślić, że jej obecny koszt może stanowić nieuzasadnioną barierę w dostępie do zawodu. Warto zwrócić uwagę na koszt innych aplikacji. Według stawek za rok 2014, przykładowo, aplikacja adwokacka kosztowała 5124 zł a aplikacja notarialna – 5040 zł.

Niezależnie od różnic w zakresie kształcenia na poszczególnych aplikacjach strona rządowa nie znajduje uzasadnienia dla takiej dysproporcji kosztów wejścia do zawodu. Chciałbym też podkreślić, że ustawa nie przesądza wysokości opłaty za aplikację, wskazując jedynie jej maksymalną wysokość. Szczegółowy koszt będzie wyliczony podczas prac nad rozporządzeniem wykonawczym do ustawy.

W projekcie proponuje się także obniżenie maksymalnej wysokości opłat za przeprowadzenie egzaminu konkursowego – ze wskazanego dotychczas w ustawie – 0,3 do 0,2 przeciętnego wynagrodzenia a egzaminu kwalifikacyjnego – z 0,4 do 0,3 przeciętnego wynagrodzenia. Zaproponowane wysokości opłat powtórzone są za odpowiednimi rozporządzeniami wykonawczymi i, jednocześnie, umożliwiają ewentualne ich obniżenie.

Kolejną zmianą wprowadzoną przez projekt jest modyfikacja formy egzaminów konkursowego i kwalifikacyjnego poprzez likwidację ich części ustnej, powszechnie odbieranej jako mniej obiektywna niż pisemna. Projekt wpłynie również na zwiększenie dostępności informacji o organizowanych egzaminach konkursowych i egzaminach kwalifikacyjnych poprzez wprowadzenie obowiązku ich udostępniania w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Polskiej Izby Rzeczników Patentowych.

Kolejnym rozwiązaniem, dla którego inspiracją były dobre praktyki w innych zawodach prawniczych, jest doprecyzowanie uprawnień aplikanta rzecznikowskiego. Nowy art. 36 ust. 3 ma na celu usunięcie zbędnych barier dla osób, które nabyły uprawnienia zawodowe, ale czasowo nie mogą z nich korzystać w związku z brakiem wpisu na listę rzeczników patentowych. Proponuje się, żeby możliwość zastępowania rzecznika patentowego przed sądami i organami państwowymi przysługiwała nie tylko aplikantowi rzecznikowskiemu po upływie osiemnastu miesięcy od rozpoczęcia aplikacji, ale także – na podstawie zaświadczenia o odbyciu aplikacji – osobom, które złożyły egzamin kwalifikacyjny, ale nie zostały jeszcze wpisane na listę rzeczników patentowych.

Są to najważniejsze zmiany deregulacyjne, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Jak powiedziałam, mamy tutaj przybliżony zakres merytorycznych zmian, które proponowane są w art. 12. Teraz będziemy procedowali po kolei, żeby było to jasne i czytelne.

Zmiana nr 1, czy w odniesieniu do zmiany nr 1 chciałby pan coś jeszcze przypomnieć, panie dyrektorze? Mówię o odniesieniu się do pkt 1 projektu.

Czy chciałby się pan jeszcze odnieść do pkt 1?

Zastępca dyrektora departamentu MS Zbigniew Białek:

Nie, gdyż byłoby to zaciemnienie obrazu.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dobrze.

Czy w takim razie Biuro Legislacyjne chciałoby się wypowiedzieć?

Bardzo proszę.

Legislator Magdalena Klorek:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

W zmianie tej biuro proponuje skreślenie wyrazów: „na podstawie odrębnych przepisów" z argumentacją, której używałam już wcześniej, iż jest to sformułowanie niezalecane w tekście aktu prawnego z uwagi na to, że nie precyzuje konkretnych norm, do których odsyła.

Wydaje się, że wyrazy te można wykreślić bez szkody dla przepisu.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy państwo posłowie mają jakieś uwagi do zmiany nr 1? Czy ktoś z pozostałych osób na sali?

Bardzo proszę.

Wiceprezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych Marek Besler:

Tekst ten...

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Bardzo proszę, tylko i wyłącznie kwestia protokolarna…

Wiceprezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych Marek Besler:

Marek Besler, Polska Izba Rzeczników Patentowych.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Już wiemy, kim państwo jesteście, ale musimy to zapisać w protokole.

Wiceprezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych Marek Besler:

Szczerze mówiąc, praktyka, żeby ujmować to w sposób ogólny bez odwoływania się do konkretnych przepisów, bardzo się nam podoba. Proponuję jednak, żeby zastanowić się, czy w innych przepisach, w których następuje odwołanie się do konkretnych aktów prawnych, nie można dokonać analogicznego działania.

Przepisy ulegają zmianie…

Na marginesie, w Prawie własności przemysłowej jest wiele odwołań do przepisów, które już straciły moc obowiązującą. Po to, żeby nie było potrzeby nowelizowania w każdym przypadku, można by było znaleźć formułę ogólną, która pozwoli na rezygnację z odwoływania się do konkretnego aktu prawnego.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo.

Tam jeszcze widziałam zgłoszenie.

Nie? Dobrze. Czy w tej kwestii?

Panie dyrektorze, widzę, że jest tu nie bardzo zrozumiała wypowiedź.

Zastępca dyrektora departamentu MS Zbigniew Białek:

Enumeratywne wymienienie przepisów, które jest katalogiem otwartym, często zmienianym, ponieważ są to przepisy prawa Unii Europejskiej, powodowałoby konieczność co chwilę modyfikacji ustawy o rzecznikach patentowych, tylko dlatego że zostają zmienione, narzucone inne rozwiązania dla Polski.

W przypadku, kiedy mówimy o obywatelach państw trzecich, jeżeli przysługuje im prawo podjęcia zatrudnienia, to przecież każdorazowo będzie to badane, czy dany obywatel danego państwa na podstawie konkretnych przepisów ma takie prawo czy nie ma takiego prawa. Wskazywanie zamkniętego katalogu przepisów powodowałoby, że obywatele państw trzecich musieliby chyba występować do sądu. Trudno nawet powiedzieć, dlatego że skoro ustawa nie przewidywałaby ich konkretnego przypadku, nie mogliby wykonywać, podejmować zatrudnienia na naszym terenie.

O to chodzi.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dobrze, dziękuję.

W związku z tym, że państwo posłowie nie zgłaszają sprzeciwu ani żadnych propozycji do pkt 1, uznajemy, że jest przyjęty.

Pkt 2 w art. 12 obejmuje zmiany w art. 18.

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MS Zbigniew Białek:

W pkt 2 wprowadza się zmiany w stosunku do obecnie obowiązującej ustawy, dotyczące prowadzenia list rzeczników patentowych. Przepis ten do tej pory znajduje się w akcie wykonawczym.

Jak wynika z wcześniej podawanych przez nas informacji, jako podstawowe uprawnienie obywatela zakres zbieranych i ujawnianych danych powinien być określony w ustawie. Jest to polityka narzucona przez Rządowe Centrum Legislacji. Dlatego, na etapie prac komisji prawniczej, do przedłożenia wprowadziliśmy zmiany w art. 18. Niestety, w trakcie wysłuchania publicznego (a może „stety" – bardzo dobrze, że w trakcie wysłuchania publicznego) podniesiono, że na liście, która w założeniu jest listą jawną – jak do tej pory w rozporządzeniu – znajdują się chronione dane rzeczników patentowych, dane wrażliwe. Dlatego też na wniosek Biura Legislacyjnego Sejmu zobowiązaliśmy się do przygotowania takiego brzmienia ust. 2 i kolejnych w art. 18, żeby wyeliminować wątpliwości co do naruszenia ochrony danych osobowych, dlatego że nie wszystkie dane, które do tej pory były zbierane i ujawniane, powinny być ujawniane.

W związku z tym prosimy panią przewodniczącą o przejęcie poprawki.

Poprawka ta tak naprawdę ma charakter bardzo techniczny. Dotyczy ona ust. 2 i 3, zawiera też drobną modyfikację w dodawanym ust. 4a, wynikającą tylko ze zmiany numeracji tego, co zawiera lista rzeczników. Zaproponowaliśmy, żeby procedura dotycząca prowadzenia listy rzeczników patentowych była podobna, zbliżona do wcześniej przyjętej przez Wysoką Komisję procedury dotyczącej rejestru rzeczoznawców do spraw ochrony przeciwpożarowej, nie porównując, broń Boże, tych dwóch zawodów. Chodzi tylko o to, że w pkt od 1 do 14 jest wymienionych kilkanaście niezbędnych informacji tylko po to, żeby wszystkie informacje, które są niezbędne Urzędowi Patentowemu do prowadzenia listy rzeczników, były zebrane. Natomiast, zgodnie z proponowanym brzmieniem ust. 3, ujawniać będzie można, to znaczy jawne będą tylko te informacje, które są określone w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Patentowego, czyli te, o których mowa w ust. 2 pkt 1, 5, 6, 7, 12 i 13 a w przypadku wyrażenia zgody przez rzecznika patentowego – również adres do korespondencji i adres poczty elektronicznej lub numer telefonu.

W związku z tym, że w przedłożeniu rządowym lista była zawarta w dodawanym ust. 2a a propozycja obecnej poprawki eliminuje ust. 2a, to wprost w ust. 2 jest informacja, kto prowadzi i w jakim systemie aktualną listę rzeczników, która zawiera następujące informacje. Ust. 2a wypada, w związku z czym należy jeszcze dokonać korekty w ust. 4a, czyli w lit. d omawianego punktu, polegającej na rozszerzeniu punktów, do których odwołuje się lista rzeczników patentowych.

Jeżeli tak mogę przedstawić to byłoby to najkrócej.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Tak jest, dziękuję bardzo.

Oczywiście, biorąc udział w pracach pamiętamy, jak to było przy ustalaniu poprzedniej listy, którą pan dyrektor tutaj wymienił.

Dla przypomnienia: porządkujemy zakres danych, jakie muszą być ujęte oraz chronimy te, które nie muszą być ujawniane.

Czy ktoś z państwa chciałby się wypowiedzieć w tej kwestii?

Pan prezes, bardzo proszę.

Zastępca prezesa UP RP Andrzej Pyrża:

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Oczywiście, co do zasady nie mam żadnych uwag. Mam tylko uprzejmą prośbę o rozważenie – zgodnie z ust. 2, zresztą tak jest i dzisiaj, lista rzeczników patentowych jest prowadzona w postaci elektronicznej stosownie do wymagań, że każdy rejestr publiczny jest prowadzony w tej formie. Urząd Patentowy tak to robi. Oczywiście, spotkaliśmy się z zastrzeżeniami co do zawartości, pomimo że kiedy mniej więcej przez sto lat rejestr był prowadzony w postaci papierowej, nikt nie miał o to żadnych pretensji. Generalnie powiedzmy sobie, że dzisiaj np. wiek jest kwestią wrażliwą, zwłaszcza że wszyscy starzejmy się. Nie o to jednak chodzi.

Proszę o małe ułatwienie dla Urzędu Patentowego. W ust. 3 piszemy, że dane wrażliwe będą publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej. Proponuję nie określać źródła czy metody publikowania, udostępniania danych. Proponuję napisać wprost, że Urząd Patentowy udostępnia je osobom trzecim – i dalej bez zmian. Dlaczego? Dlatego, że technicznie da się tak prowadzić system w postaci elektronicznej, że dane wrażliwe nie będą dostępne. W związku z tym, jeżeli jako miejsce określimy Biuletyn Informacji Publicznej, będziemy musieli tworzyć odrębne narzędzie. Będzie to podwójna praca dla Urzędu Patentowego, chodzi o koszty. Jeżeli napiszemy, że Urząd Patentowy udostępnia osobom trzecim informacje, o których mowa tu i tu, merytorycznie nie ma zmiany, natomiast od strony technologicznej ułatwi nam to życie.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Nie wiem, ale wydaje mi się, że ustawa o dostępie do informacji publicznej precyzuje, kto podlega obowiązkowi prowadzenia biuletynu. Jest to jedno narzędzie, w którym cała administracja publiczna musi publikować wszystkie dane.

Nie wiem, czy można tutaj zrobić jakieś odstępstwo. Oczywiście, bardzo proszę, żeby wypowiedziało się w tej materii Biuro Legislacyjne bądź Ministerstwo Sprawiedliwości.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Jeżeli chodzi o opinię Biura Legislacyjnego – rzeczywiście, rezygnacja z Biuletynu Informacji Publicznej byłaby tutaj wyjątkiem w naszym ustawodawstwie. Oczywiście, parlament może przyjąć odmienną regulację, ale trzeba by było uzasadnić, że inne urzędy muszą publikować w Biuletynie Informacji Publicznej (jest stworzony cały system na te potrzeby) a tutaj byłby jeden wyjątek.

Oczywiście, ustawodawca może wszystko, niemniej zwracamy uwagę na niekonsekwencję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Mam wątpliwości, czy moglibyśmy to zrobić w tej ustawie, czy nie powinno to być odstępstwo w ustawie o dostępie do informacji publicznej?

Zastępca dyrektora departamentu MS Zbigniew Białek:

Tylko dodam, pani przewodnicząca, że w całej ustawie deregulacyjnej, w pierwszej, drugiej i trzeciej transzy, gdziekolwiek jest mowa o jakimkolwiek systemie i ujawnianiu list danych, rejestrów, wszędzie...

Zresztą nawet, kiedy czasami rząd o tym zapominał, Biuro Legislacyjne Sejmu każdorazowo przypominało nam, że musi być to umieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej. Jest to praktyka stosowana przez Sejm dla przypomnienia rządowi, że od zasady tej nie ma odstępstw.

W związku z tym, podporządkowaliśmy się temu.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Tak, dlatego, że tutaj nie chodzi o łatwość i dogodność prowadzenia zbioru przez dany podmiot, tylko głównie chodzi o prawo dostępu do informacji dla obywateli. Jest to zupełnie inna strona.

Bardzo proszę.

Zastępca prezesa UP RP Andrzej Pyrża:

Oczywiście nie chcę dyskutować, jest to decyzja Sejmu. Nie chcę tworzyć jakichś wyjątków dla Urzędu Patentowego. Twierdzę natomiast, że w ogóle zapis o tym...

Jeżeli w tej sytuacji będziemy musieli publikować dane niewrażliwe w postaci elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej, to zachodzi pytanie, po co w ogóle jest obowiązek prowadzenia rejestru jako takiego w postaci elektronicznej, dlatego że nie będzie on dostępny. Urząd Patentowy dziewięćdziesiąt lat prowadził rejestr w wersji papierowej i nagle wielkim wysiłkiem... To kosztuje dużo pieniędzy i dużo pracy informatyków. Zrobić rejestr w postaci elektronicznej to nie jest prosta sprawa, jeżeli jeszcze ma mieć określone funkcjonalności. To tylko się tak wydaje. Właściwie, po cóż jest rejestr w postaci elektronicznej, kiedy praktycznie będzie on dostępny rzecznikowi patentowemu i urzędnikom Urzędu Patentowego?

Tak mi się wydaje.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Wchodzimy tutaj w materię zarządzania jednostką…

Zastępca prezesa UP RP Andrzej Pyrża:

Pani przewodnicząca, już kończę, ponieważ, oczywiście, nie ma co ciągnąć dyskusji, szkoda czasu.

Po prostu, tworzenie podwójnego narzędzia informatycznego jest nieekonomiczne i niczemu nie służy.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Powiem tak: wydaje mi się, że jest to materia sposobu zarządzania, używania narzędzi do zarządzania jednostką, gromadzenia danych, sposobu archiwizowania, itd.

Generalnie jesteśmy w tym zakresie dosyć daleko. Trochę archaiczne wydaje mi się prowadzenie tego w inny sposób. Jeżeli zaczęlibyśmy dokładnie analizować koszty pracy, nie wiadomo, czy nie byłyby one większe od kosztów jednorazowego zakupu systemu informatycznego.

Ale, dobrze, nie ciągnijmy tego wątku, dlatego że myślę, iż nawet z powodów legislacyjnych, o których mówiliśmy, taki zapis powinien być.

Bardzo proszę, bardzo krótko.

Wiceprezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych Marek Besler:

Dziękuję bardzo. Marek Besler, Polska Izba Rzeczników Patentowych.

Co do projektu rezygnacji z publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej danych wrażliwych – pełna satysfakcja ze strony Polskiej Izby Rzeczników Patentowych. Od lat postulowaliśmy, żeby dane wrażliwe dotyczące między innymi wieku nie były publikowane. Co do miejsca prowadzenia listy rzeczników patentowych, od lat trwa proces zbliżania ustawy o rzeczników patentowych do ustawy – Prawo o adwokaturze i ustawy o radcach prawnych. Te dwa samorządy, adwokatura i radcowie prawni, prowadzą listy swoich członków.

Zgłaszaliśmy takie postulaty, żeby prowadzenie listy rzeczników patentowych powierzyć również Polskiej Izby Rzeczników Patentowych. Gdyby rzecznicy patentowi znaleźli się w pierwszej transzy, którą objęci byli adwokaci i radcowie prawni, pewnie wyszłyby owe rozbieżności.

W trzeciej transzy, gdzie nieszczęśliwie występujemy jako jedyni świadczący usługi bycia pełnomocnikami, może nie są one tak widoczne, ale podtrzymujemy postulat, żeby przekazać prowadzenie listy rzeczników patentowych do samorządu.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Proszę bardzo.

Prezes Stowarzyszenia Rzeczników Patentowych Andrzej Kacperski:

Andrzej Kacperski, Stowarzyszenie Rzeczników Patentowych.

W ślad za kolegą z izby chciałbym przypomnieć, że postulat ten był również zgłoszony w trakcie wysłuchania publicznego. Nie powtarzając zawartych tam argumentów, dodam tylko do tego, co powiedział kolega, że taki model prowadzenia listy jest przyjęty również przykładowo w krajach sąsiednich – w Niemczech i w Czechach.

Chciałbym natomiast zwrócić się do pań i panów posłów z prośbą o przejęcie poprawki i złożenie jej na ręce pani przewodniczącej.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

W tej chwili jej nie widzę.

Jest przejęta? Dobrze.

Bardzo proszę, pan przewodniczący.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wyjaśnię tylko, że chodzi o zasadę równego traktowania różnych samorządów. Wydaje się w pełni uzasadnionym, żeby lista była prowadzona przez samorząd a nie przez Urząd Patentowy.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Akurat jest to taka kwestia, którą możemy jeszcze w dalszym ciągu dyskutować.

Panie dyrektorze, myślę, że za chwilę w ogóle będziemy kończyć. Niestety, patrzę na zegarek. O godz. 13.00 w tej samej sali jest posiedzenie następnej komisji a trzeba jeszcze zrobić wymianę.

Myślę, że w tej kwestii tego, co tutaj słyszeliśmy, jesteśmy zgodni w sensie danych, które będą na liście, w sensie chronienia informacji, które nie powinny być ujawniane. Jest ewentualna rozbieżność w kwestii podmiotu, który miałby prowadzić listę. Będziemy o tym decydować ostatecznie na końcu głosując poprawki.

Chciałabym jeszcze zwrócić się do nielicznych, obecnych tutaj, państwa posłów, jak również do sekretariatu Komisji – będziemy informować państwa posłów, żeby przed kolejnymi posiedzeniami poprawki, które będą dotyczyły i tej materii, i materii kolejnych, następnych przepisów, były zgłaszane naprawdę najpóźniej na dobę, już mówię, że na dobę przed posiedzeniem Komisji, tak żeby każdy mógł się z nimi zapoznać, żeby przedstawiciel wnioskodawców mógł się do nich ustosunkować, żeby Biuro Legislacyjne mogło nad tym popracować. Sami widzimy, jak ważna jest to materia, zwłaszcza kiedy patrzymy na obecne tutaj strony, które są zainteresowane deregulacją.

Naprawdę, powinno być to dobrze i sprawnie przygotowane.

Stronę społeczną proszę o to, że – jeżeli chcielibyście państwo jeszcze zgłaszać jakiekolwiek swoje uwagi, rozmawiać z kimkolwiek, przekonywać – zróbcie to państwo w miarę wcześnie. Na kolejnych posiedzeniach, być może już na następnym, po uzgodnieniu jeszcze z prezydium sposobu dalszego procedowania, będę starała się dać jakiś krańcowy termin, do którego generalnie będziemy przyjmować wszystkie poprawki.

Na ostatnich posiedzeniach, kiedy będziemy głosowali całą ustawę, nie będziemy już dyskutować, tylko naprawdę będziemy głosować. W każdej materii zostało powiedziane bardzo dużo. Wszystkie strony zostały wysłuchane. Mamy dużo materiału, który był do nas przekazywany.

Uważam, że każdy jeżeli chce pracować, zaangażować się, naprawdę ma pełnię wiedzy, żeby podjąć decyzję. Chodzi o to, żebyśmy później na ostatnich posiedzeniach w miarę sprawnie przyjmowali ustawę.

Bardzo państwu dziękuję za udział w posiedzeniu Komisji, zapraszam na następne.